

Przed II Krajową Konferencją PZPR

Ocena tegorocznych wyników ♦ Zadania na 1978 r. Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich partii

(P) W wielu miastach odbyły się 19 bm. plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, podczas których dokonano przeglądu realizacji tegorocznych zadań społeczno-gospodarczych i omówiono najważniejsze problemy związane z zapewnieniem wykonania przyszłorocznych planów.

Na posiedzeniach wojewódzkich instancji partyjnych omówiono dorobek i doświadczenia, jakie przedstawione zostały na II Krajowej Konferencji PZPR.

Podczas obrad wybrano delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Serie plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich PZPR rozpoczęło w sobotę 17 bm. plenarne posiedzenie komitetu wojewódzkiego w Białymstoku. Był to pierwszy z szeregu plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich partii w: Białymstoku, Bydgoszczy, Cieluchowie, Elblągu, Gdańsku, Jeleniej Górze, Kaliszu, Katowicach, Koninie, Krosnie, Legnicy, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Opolu, Pile, Plocku, Poznaniu, Przemyślu, Siedlcach, Suwałkach, Szczecinie, Tarnobrzegu, Tarnowie, Wałbrzychu i Włodawie. Odbyły się też posiedzenia komitetów partyjnych w okręgach wojewódzkich: pomorskim, śląskim i warszawskim oraz Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju.

Charakterystycznym wątkiem dyskusji było podkreślenie, że niezbędnym warunkiem osiągnięcia założonych celów społeczno-gospodarczych jest stałe podwyższanie efektywności gospodarowania, a więc poprawa jakości pracy, racjonalniejsze wykorzystanie wszystkich środków produkcji, lepsze dostosowanie produkcji do potrzeb społecznych. Są to — jak mówiono w trakcie obrad — podstawowe warunki pełnej realizacji przyjętego na VII Zjeździe partii programu podwyższenia poziomu życia narodu. Przekonanie o tym towarzyszyło

Henryk Jabłoński przyjął ambasadora Zambii

(P) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 19 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Zambii Petera Lesę Kasandę, który złożył listy uwierzytelniające.

W czasie audiencji obecni byli: szef Kancelarii Rady Państwa Edmund Boratyński i wicemin. spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga.

Ambasadorowi towarzyszył III sekretarz ambasady John Bosco Chwende.

Po wręczeniu listów amb. Lesa Kasanda został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

Na dziedzińcu belwederskim Kancelaria Reprezentacyjna WP odebrała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe.

W związku z objęciem misji w Polsce amb. Lesa Kasanda, w asyście III sekretarza ambasady John Bosco Chwende, złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Kartka ania Budżet — główne cele

(P) Sejm uchwalił jednocześnie narodowy plan społeczno-gospodarczy i budżet państwa na rok 1978. Powszechnie zwra. ca się większą uwagę na plan, gdyż przyjęto on zadania i perspektywy. Jednakże — co podkreślono w czasie ostatniej debaty poselskiej w Sejmie — budżet jest jednym z głównych narzędzi realizacji założen planu, podstawą wykonania wielu najważniejszych zadań.

Charakterystyczne wezłowych problemów budżetu państwa na rok 1978 poświęcił w dyskusji dużo uwagi m.in. poseł Wiesław Sadowski, podkreślając, że budżet ten był układany ze szczególną troską o wzmocnienie równowagi ekonomiczno-financej państwa, przy jednoczesnym zapewnieniu środków na dalszą poprawę warunków życia ludności. Uwzględnił również potrzeby związane z dokonywanym manewrem gospodarczym i podnoszeniem efektywności gospodarowania.

Dochody budżetowe w przyszłym roku mają wzrosnąć o prawie 8 proc., przy powiększeniu dochodu narodowego o 5,4 proc. Wynika z tego, że zadaniem jest dalsza racjonalizacja gospodarki, lepsze wykorzystanie potencjału już istniejącego. Planuje się np. obniżenie kosztów materiałowych w przemyśle o 1,5 proc., w budownictwie o 0,8 proc., w transporcie i łączności o 0,9 proc. W przeliczeniu na złotełki są to kwoty bardzo znaczne — rzecz tylko w tym, żeby zaplanowane obniżki osią-

również przy dokonanej na plenarnych posiedzeniach wnikiwej ocenie wykonywania zadań wynikających z IX Plenum KC PZPR.

A oto najważniejsze akcenty debaty według relacji korespondentów PAP:

Białystok

Na plenum KW PZPR w Białymstoku najwięcej uwagi poświęcono problemowi rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Przewiduje się m.in., że produkcja zwierzęca wzrośnie w 1978 r. w województwie o 6 proc. Osiągnięto to m.in. poprzez dalszy rozwój specjalizacji gospodarczej i tworzenie zespołów rolnych.

Jeśli chodzi o inne działy gospodarki to przewiduje się m.in., że aż 70 proc. nakładów inwestycyjnych przeznaczy się na inwestycje rynkowe, gospodarkę żywnościową i budownictwo mieszkaniowe. Podkreślano, że ważnym etapem przygotowań do II Krajowej Konferencji

PZPR była kampania sprawozdawczo-wyborcza, która wykazała wzrost zaangażowania organizacji partyjnych i członków PZPR w rozwój regionu i kraju. Plenum wybrało 26 delegatów, którzy będą reprezentować organizację partyjną woj. białostockiego na II Krajowej Konferencji PZPR.

W obradach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciepłego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Henryk Łukaszewski.

Bydgoszcz

W przemysle Pomorza i Kujaw — stwierdzono podczas plenum KW PZPR w Bydgoszczy — utrzymuje się nadal wysoka dynamika produkcji. W okresie 11 miesięcy br. wytworzono na potrzeby rynku towary o wartości ponad 26 mld zł — o 12 proc. więcej niż w ub. r. Pozytywnym zjawiskiem jest podjęcie produkcji rynkowej przez szereg fabryk przemysłu kłusowego, a także otwarcie 230 nowych zakładów usługowych, w tym ok. 100 na wsi.

Widoczne są też zmiany na lepsze w rolnictwie. Zwiększa się m.in. liczba gospodarstw specjalistycznych — głównie

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Piotr Jaroszewicz dokonał otwarcia Zakładów Płyt Włórowych w Grajewie

(P) 19 bm. w Grajewie w woj. łomżyńskim oddane zostały do eksploatacji Zakłady Płyt Włórowych, zbudowane w dwóch etapach w latach 1974–77. W pierwszej fazie wznoszenia tej fabryki, przed rokiem, ruszył oddział płyt włórowych surowych, zaś w październiku br. podjęto produkcję w oddziale płyt laminowanych. Nastąpiło to jeszcze w toku budowy, którą obecnie zakończono.

Uroczystego otwarcia zakładów dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz. Wraz z gospodarzami województwa, I sekretarzem KW PZPR Stefanem Zawodźńskim i wojewodą Jerzym Zientarą zwiedził on oddziały produkcyjne, zaznajamiając się z technologią wytwarzania płyt.

Grajewskie zakłady obokrolnologiczne wybudowane w bliznizach obiektu w Wieruszowie w woj. łaskim, należą do największych i najnowocześniejszych w Europie. Dzięki zastosowaniu wysoko sprężyn, precyzyjnych maszyn zakłady wykorzystują do produkcji najmniej wartościowe asortymenty surowca — drewno tzw. średnio i mało wymiarowe i odpady przemysłowe (w tym także trociny i pył drzewny) przetwarzając je na wysokiej jakości materiał. Oddział płyt włórowych surowych wytworzył w 1978 r. ponad 230 tys. m sześć. tych materiałów, tj. tyle, ile wynosiła cena ich produkcja krajowa w 1973 r. Oddział płyt laminowanych dostarczył w 1978 r. 66 tys. m sześć, co oznacza podwojenie

obecnej produkcji krajowej. Dzięki przedterminowemu podjęciu przez zakłady grajewskie produkcji płyt laminowanych. (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z perspektywy czterech kadencji



(A) Przez cztery kadencje pełniła Pani funkcję radnej. Jak z perspektywy tych 16 lat ocenia Pani możliwość i skuteczność działania radnego, jakie ce-

Zakończono drażnienie nowego szybu w kop. „Polkowice”

(P) Załogi przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud w Lublinie, będącego na terenie zagłębia miedziowego generalnym wykonawcą części podziemnej obiektów górniczych, zakończyły 15 dni przed terminem drażnienie ostatniego szybu wentylacyjno-materiałowego P-7 rozbudowywanej kopalni „Polkowice”. Nowy szyb znacznie poprawi warunki pracy, a w przyszłym roku umożliwi poważnie zwiększenie wydobycia rudy.

Dzięki przedterminowej realizacji robót w kopalni „Polkowice” te same brygady PBKR zobowiązały się przyspieszyć drażnienie szybu L-6 w sąsiedniej kopalni „Lubin” i przekazać zgłębniony obiekt do zbrojenia z końcem br. W ten sposób zakończy się wcześniej niż pierwotnie planowano także rozbudowę tych zakładów górniczych, które docelowo wydobycia będą rocznie tyle samo rudy co „Polkowice”. (PAP)

Wiecej eksportować

racjonalniej importować

Narada w KC PZPR

(P) W Komitecie Centralnym PZPR odbyła się 19 bm. narada przedstawicieli kierownictwa i sekretarzy organizacji partyjnych z centrali i przedsiębiorstw handlu zagranicznego oraz gospodarki morskiej, a także instytucji i placówek współpracujących z tymi przedsiębiorstwami — na temat realizacji przyszłorocznych zadań naszej współpracy gospodarczej z zagranicą.

W naradzie wzięli udział kierownicy wydziałów ekonomicznych KW PZPR z tych województw. (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Wystawa zbiorów Biblioteki Narodowej.

Fot. Ryszard Przedworski

Miejska Konferencja PZPR w Radomiu oceniła 3-letni dorobek i wybrała nowe władze

Obsługa własna

(R) Z udziałem 170 delegatów obradowała 19 bm. XVII Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Radomiu. Uczestniczyli w konferencji I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak a także przedstawiciele stronnictw politycznych, posłowie na Sejm, zaproszeni goście, przedstawiciele różnych środowisk miasta.

Obrady rozpoczęły się pięknym akcentem — udekorowania wysokimi odznaczeniami państwowymi wieloletnimi działaczami partyjnymi. I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak udekorował Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski Stanisława Kozłowskiego i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Stefana Szyjke.

Dorobek 3-letniej kadencji miejskiej instancji partyjnej przedstawił I sekretarz KM PZPR Euzebiusz Ciałęza. Następnie dorobek miasta i perspektywy jego rozwoju omówił prezydent miasta Tadeusz Karwicki.

Szeroka dyskusja koncentrowała się wokół istotnych problemów miasta. Sumując dorobek w poszczególnych dziedzi-

W sali Teatru Powszechnego odbyła się dalsza uroczysta część Konferencji. Sprawozdawczo-Wyborczej. I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak wręczył sztandar wyróżniający się organizacją partyjną przy Radomskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa „Zremb”. Następnie I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak i I sekretarz KM PZPR Euzebiusz Ciałęza wręczyli 130 młodym pracownikom legitymacje członkowskie i kandydackie PZPR. 15-tysięczną legitymację kandydacką PZPR otrzymał Andrzej Kamiński — tokarz ze „Zremb”. Podczas koncertu dla delegatów i gości wystąpiły amatorskie zespoły z Radomia. (bd) (Szeroka relacja — str. 8)

Atak samolotów francuskich?

Napięta sytuacja

na Saharze Zachodniej

LONDYN, PARYŻ (PAP). Sprzeczne doniesienia napływają z rejonu Sahary Zachodniej, która obecnie stanowi część terytorium Maroka i Mauretanii. Rzecznik Polisaio — organizacji walczącej o niepodległość tego terytorium oświadczył w niedzielę wieczorem, że francuskie samoloty wojskowe zaatakowały w ubiegłą środę czwartek kolumnę powstańców. W wyniku tego ataku miało ponieść śmierć „kilkanastu osób”. Algierska Agencja Prasowa podała informacje, z której wynika, że atak samolotów francuskich spowodował śmierć 60 bojowników Polisaio.

Natomiast oficjalne źródła mauretańskie podały do wiadomości, że atak na grupowanie bojowników Polisaio został dokonany przez samoloty mauretańskie.

Ekipa prezydencka liczy 400 osób

Przygotowania do podróży Jimmy Cartera

WASZYNGTON (PAP). Korespondent PAP, Stanisław Głabiński, pisze: Przygotowania do podróży prezydenta Cartera, w czasie której złoży on wizyty w Polsce i innych krajach, budzą w Waszyngtonie coraz większe zainteresowanie, są przedmiotem licznych komentarzy, wypowiedzi, doniesień prasowych.

Doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa Zbigniew Brzezinski, w wywiadzie telewizyjnym, w którym omawiał swoją pracę w Białym Domu, mówił również o politycznych przygotowaniach do podróży. Podkreślił, że celem wizyt nie jest podpisywanie jakiegokolwiek nowych umów czy porozumień, a jedynie dokonanie konstruktywnej wymiany poglądów, z myślą o umocnieniu międzynarodowego zaufania i atmosfery bezpieczeństwa.

Prezydent — powiedział Brzezinski — odwiedza stolicę kra-

jów odgrywających szczególnie doniosłą rolę, tak w swoich regionach, jak i na forum międzynarodowym w toczącym się dialogu i w poczynaniach podejmowanych z myślą o pokoju i bezpieczeństwie. Stąd też wynika znaczenie podróży i jej waga w całokształcie polityki zagranicznej USA.

Poniedziałkowe dzienniki waszyngtońskie podają, że w Białym Domu pracuje już pełna para specjalna, bez mała 30-osobowy zespół przygotowujący w najdrobniejszych szczegółach program podróży.

Podano do wiadomości, że cała ekipa prezydencka liczyć będzie ok. 400 osób, łącznie z dziennikarzami, w liczbie około 170 osób. (P)

Zrówn katastrofa na Maderze

Samolot szwajcarskich linii lotniczych „SATA”

wpadł do morza

LIZBONA (PAP). Lotnisko w Funchal na Maderze stało się w niedzielę wieczorem ponownie widowiskiem wstrząsającej tragedii. Samolot Szwajcarskich Linii Lotniczych „SATA” z 57 osobami na pokładzie, przewożący turystów na tę malowniczą wyspę, gdzie mieli spędzić święta Bożego Narodzenia, uległ katastrofie podczas lądowania.

Liczba śmiertelnych ofiar wynosi 19 osób, 21 osób wyciągniętych z wody przez ratowników penetrujących okolice katastrofy na łodziach ratunkowych odesłano już do szpitala. Ich życie nie zagraża niebezpieczeństwem. Większość uratowanych jest w stanie szoku. Akcja poszukiwania brakujących 17 pasażerów samolotu trwa.

Na pokładzie samolotu typu „Caravelle” znajdowało się 52 pasażerów lecących z Genewy oraz 5 członków załogi.

Według zeznań świadków, samolot nie zdołał wylądować na (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Roxmowa ZYCIA z Krystyną Filipowicz radną stołecznej Rady Narodowej

chy charakteru okazują się w tej społecznej działalności szczególnie przydatne?

— Mówiąc, że społecznikiem trzeba się urodzić i to jest chyba prawda. Po prostu konieczna jest specyficzna wrażliwość, która nie pozwala przechodzić obojętnie wobec przypadków krzywdy, niesprawiedliwości, która sprawia, że nie ma dla radnego spraw obcych, cudzych, obojętnych.

Żołądana cechą działacza społecznego jest też umiejętność łatwego kontaktowania się z otoczeniem, bezpośredniość i zaufanie do ludzi, którzy przychodzą ze swoimi kłopotami i troskami,

z prośbą o interwencję. Chociaż muszę w tym miejscu dodać, że w ciągu mojej wieloletniej pracy w radzie nauczyłam się czegoś, co można by określić jako zasadę ograniczonego zaufania — lansowaną zresztą w odniesieniu do kierowników pojadów. Niejednokrotnie ludzie, z którymi się stykam jako radna, przychodzą w stanach skrajnej emocji, przedstawiają sprawy subiektywnie, nawet egoistycznie, domagając się korzyści tylko i wyłącznie dla siebie.

Radny ma więc obowiązek zachowania pewnego dystansu i sprawdzenia zasadności wszystkich postulatów — zanim w sprawę całkowicie się zaangażuje.

— Ale kiedy radny opowie się już po stronie obywatela, uzna jego rację — jakie ma szanse rozwiązania powierzonej mu kłopotów do pośrednictwa rad, biura, urzędu, instytucji?

Podam przykłady z własnej praktyki. Zgłosiła się do mnie na dyżur pewna starszuszka prosić o pomoc w zamianie swojego mieszkania, znajdującego się na czwartym piętrze — na lokal na parterze, miała bowiem trudności z chodzeniem. Sprawa wydawała się prosta, bo akurat w tym domu był na parterze tzw. pustostan. Ale pierwsza odpowiedź z Urzędu na moją interwencję była wymijająca.

Podobnie rzecz się miała w przypadku pewnego starego, zasłużonego człowieka, właściciela domu. Wszystkie domy wokół podłączono do sieci gazu — jego ominęły. W pierwszym „podejściu” zdawało się, że nie prze-

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 6

Góry pełne słońca i śniegu

W najbliższych dniach pogoda bez zmian

Informacja własna

(P) Po mroźnej nocy z niedzieli na poniedziałek (najniższa temperatura notowana w Lesku minus 14 st.), w południe nieco ociepliło się; nad morzem, m.in. w Świnoujściu termometry wskazywały plus 6 st. Najniższym było na południowym wschodzie m.in. w Lublinie minus 5 st. W Warszawie notowano w południe zaledwie 1 st.

W górach panuje piękna, słoneczna pogoda. W Zakopanem termometry wskazywały nad ranem minus 12 st., w południe plus 2 st. Na ulicach zimowej stolicy Polski, a także na całym Podtatrze leży śnieg. Jest go znacznie więcej niż wysoko w górach, gdzie po przejściu halnego — śnieg leży tylko w żłebach. Ale górale zapowiadają nowe opady.

Do Zakopanego zjechali już świąteczni wczasowicze, coraz więcej widzi się też turystów i narciarzy. W hotelach i domach wypoczynkowych brak wolnych miejsc. Jak nas poinformował zakopiański GOPR — czynna jest już kolejka na Kasprowy Wierch, a także

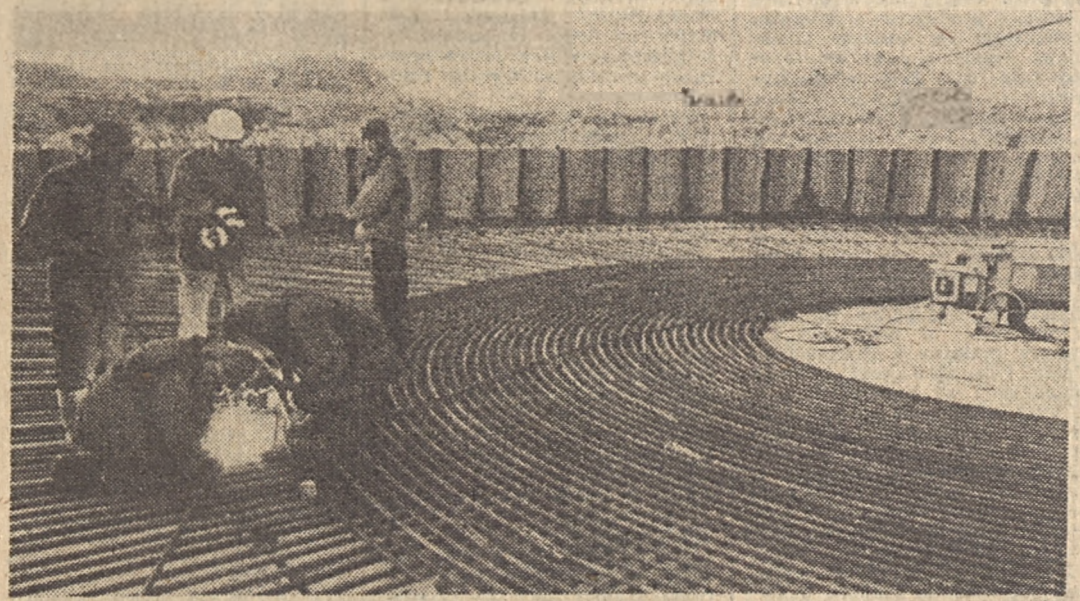
Prognoza pogody

(P) Jak informuje IMGW — w Warszawie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temp. maks. około 3 st. Wiatry słabe. (PAP)

KALENDARIUM

● Wtorek jest 354 dniem 1977 r. Do końca roku pozostało 11 dni, w tym 9 dni roboczych.
● Słońce wschodzi dziś o godz. 7.42, a zachodzi o godz. 15.25. Wschód Księżycy godz. 12.50, zachód godz. 2.18. Wtorek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 9 godzin.
● Imieniny obchodzą: Bogumila i Dominika.

(J.1.)



Fundament pod komin. Policje II należą do największych inwestycji polskiej chemii w tej pięciolate. Na nowe Police złożą się m. in. wyludnienie kwasów azotowego, siarkowego, fosforowego oraz nawozów trójskładnikowych. Obecnie na placu budowy trwają intensywne prace. Na zdjęciu: brzoza Jana Smackiego z Pomorskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu przy układaniu zbrojenia pod fundament pierwszego kominu. Fot. CAF — Undro

Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY Z KRAJOWY

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich partii

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
hodowlanych. Ze szczególną troską mówiono o sposobach, które by pozwoliły na przełamanie trudności, z jakimi borykała się budowlanka. Z dużą pomocą przyszedł aktyw wielkich zakładów przemysłowych, skąd specjalistyczne ekipy wyruszyły na place budów przyspieszając tempo robót. Podkreślono potrzebę czynienia dalszych wysiłków, aby oddać do użytku w pełni zaplanowane na ten rok mieszkania dla prawie 6 tys. rodzin i stworzyć tym samym dogodne warunki do realizacji przyszłych, znacznie większych zadań.

Ciechanów

O tym, co niezbędne dla zwiększenia udziału rolnictwa cielechowskiego w realizacji programu rozwoju gospodarki żywnościowej mówiono na plenium KW w Ciechanowie. Podkreślono, iż mimo niepomyślnych warunków klimatycznych rolnictwo woj. ciechanowskiego kończy rok stosunkowo dobrymi rezultatami: wzrostem pogłowia bydła i trzody, bardzo dobrymi wynikami w skupie mleka. Właśnie wykonano roczny plan skupienia mleka wynoszący blisko 340 mln litrów. W dyskusji zwrócono uwagę na to, co jeszcze hamuje postęp w rolnictwie np. na zbyt małą powierzchnię upraw wydajnych zbóż czy nie najlepszą działalność niektórych instytucji obsługujących wieś i rolnictwo. Do jawników, którym w przemyśle trzeba będzie wydać zdecydowaną walkę, zaliczono nieusprawiedliwioną absencję pracowników oraz zbyt niską jakość niektórych wyrobów. W podobnym klimacie mówiono o inwestycjach komunalnych i zadaniach budownictwa mieszkaniowego. W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Kadr KC PZPR — Zygmunt Stepień. Na II Krajowej Konferencji Partijnej wojewódzka organizacja PZPR w Ciechanowie reprezentować będzie 21 delegatów wybranych podczas plenium.

Elbląg

W latach 1976-77 — podkreślano na plenium KW w Elblągu — nowe obiekty produkcyjne otrzymały ZPO „Trusek”, „Zamech”, Elbląskie „Zakłady”. Niebawem samochodów. Niebawem przeznaczona zostanie do zagospodarowania wielka hala zakładu armatury samochodowej w Elblągu filii FSO. Nowoczesne linie technologiczne zainstalowano w większych zakładach, co pozwoliło na podjęcie produkcji nowych wyrobów, jak np. 360-megawatowych turbin energetycznych w „Zamechu”. Wszędzie wskazywało na to, że elbląski przemysł wykona tegoroczne zadania z nadwyżką. Głównym założeniem planu na 1978 r. w woj. elbląskim jest dalsze podniesienie efektywności gospodarowania, poprawa jakości i nowoczesności produkcji zwiastująca rynkowej i eksportowej, zwiększenie mocy przedsiębiorstw budowlanych, przyspieszenie rozwoju produkcji rolnej. Plenium wybrało 21 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną. W obradach wziął udział zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Andrzej Czyż.

Gdańsk

Podczas obrad plenium gdańskiego KW szczególną uwagę skupiono na problemach gospodarki morskiej, zwłaszcza zaś na tym, co wiąże się z realizacją zadań eksportowych. W br. dostawy dla odbiorców zagranicznych z województwa wzrastały o 24 proc., przy czym główny udział ma w tym przemysł okretowy, stale doskonalił swoją produkcję, opanowując budowę nowych typów statków. Tu podjęto ostatnio energiczne działania dla zmniejszenia importu kooperacyjnego wysuwając pod adresem kilku dziesięciu wytwórców krajowych propozycje podjęcia produkcji szeregu wyrobów. Niemniej jednak — jak wskazywano — problem kooperacji i zaopatrzenia materiałowego przysparza nadal dość poważne trudności. W toku obrad wiele mówiono o zagadnieniach obrotu portowo-morskiego, akcentując, że niedostatek w tej dziedzinie odbijał się ujemnie na obsłudze handlu zagranicznego. Zapowiedz poprawy nie rozpoczęły się proces odnowy tonażu floty liniowej, a także portowe inwestycje. Plenium, w którym uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Andrzej Ozga — wybrało 62 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną.

Jelenia Góra

W dyskusji na plenium wojewódzkiej instancji partijnej w Jeleniej Górze zwrócono uwagę na szereg pozytywnych przemian, jakie w ostatnich latach zaszły w gospodarce województwa. Świadczy o tym m.in. osiągnięcie sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług o wartości ok. 48 mld zł, to jest o 10 proc. więcej niż w ubr. Tegoroczne zadania będą przekroczone o ok. 2 proc. Na rynek krajowy i na eksport trafia dzięki temu dodatkowe towary o wartości 800 mln zł. Z troską mówiono o warunkach utrzymania tak dobrego tempa wzrostu produkcji i poprawy jej jakości. Wymaga to w przyszłym roku m.in. lepszego niż dotychczas wykorzystania

miejscowych materiałów do produkcji towarów szczególnie poszukiwanych na rynku. Z satysfakcją mówiono o wykonaniu z nawiazką znacznie wyższych niż w ubr. tegorocznych zadań w budownictwie mieszkaniowym. Jednym z nurtów w dyskusji były sprawy rozwoju bazy turystycznej na terenie województwa.

W obradach wziął udział zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Antoni Banaszak. Plenium wybrało 22 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną.

Kalisz

Przemysł woj. kaliskiego — mówili uczestnicy plenium KW PZPR — nadal będzie decydować o randze regionu w gospodarce kraju. Jego produkcja osiągnie wartość ponad 40 mld zł, a w przyszłym roku zwiększy się o dalsze 6 mld zł. Tak dynamiczny przyrost produkcji przemysłowej zamierza się osiągnąć poprzez wzrost wydajności pracy, poprawę technicznego wyposażenia stanowisk roboczych, a także dzięki nowo budowanym obiektom, m.in. fabryki mebli w Jarocinie, zakładów oadołowania gazu ziemnego w Odelanowie, fabryki płyt wiórowych w Wieruszowie. Szereg zakładów przemysłu maszynowego, elektromaszynowego, lekkiego i rolnospożywczoobjętych zostanie modernizacja.

Zastanawiano się także nad rozwiązaniem problemów kaliskiego rolnictwa i kompleksu żywnościowego, podkreślając przy tym potrzebę szybkiego odbudowania stanu pogłowia zwierząt hodowlanych.

Plenium, w którym wziął udział zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Stanisław Bajur, wybrało 37 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną.

Katowice

W dyskusji jaka toczyła się na obradach plenium w Katowicach, któremu przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, oparto się na bogatym dorobku i doświadczeniach ludzi pracy tego wielkoprzemysłowego regionu w dotychczasowej realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR, na osiągnięciach mijającego roku. Określając główne zadania i kierunki pracy 320-tys. organizacji partijnej Śląska i Zagłębia w 1978 r. podkreślano istotne znaczenie, jakie dla harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej ma dynamiczny postęp w przemyśle węglowym. Powinien on w przyszłym roku osiągnąć dalszy przyrost produkcji o blisko 7 mln ton węgla. Wiele uwagi poświęcił się przy tym stopniowemu eliminowaniu pozanormalnych czasów pracy zakład kopalnianych, wprowadzając eksperymentalnie w 6 zakładach — system 4-brygodowy.

Przed zalogami hutnictwa stół w 1978 r. zadanie uruchamiania wszystkich rezerw po to, by maksymalnie zmniejszyć obciążenie bilansu handlowego spowodowane koniecznością importu wyrobów walutowanych. Przeciucie przez walcownie huty „Katowice” produkcji najbardziej masowych asortymentów, stworzyć warunki dla rozwoju produkcji nowych gatunków specjalistycznych wyrobów hutniczych w innych, modernizujących się zakładach metalurgicznych.

W dyskusji poruszono też szereg ważkich problemów dotyczących postępu naukowo-technicznego w przemyśle, ofensywnego rozwoju eksportu, dalszego doskonalenia procesów inwestycyjnych oraz modernizacji infrastruktury regionu.

Plenium wybrało 235 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną. W posiedzeniu uczestniczył kierownik Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — Manfred Gorydowa oraz przewodniczący zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kukuryka.

Konin

Aktywna postawa członków partii, wysiłek i zaangażowanie robotniczych załóg — mówiono na plenium KW w Koninie — pozwoliły na pomyślną na ogół realizację tegorocznych zadań planu społeczno-gospodarczego w woj. konińskim. Szybko, o 18 proc. więcej niż w ubr. — rosła produkcja rynkowa. Zwiększyły się dostawy jakościowo lepszych towarów rynkowych: m.in. kolorowych wyrobów sanitarnych z Koła, tkanin i dzianin teksturowanych z „Mimidy” i tkanin aluminiowych z huty „Konin”. Wyroby w pierwszym gatunku stanowią obecnie ponad 80 proc. całej miejscowej produkcji.

Te pozytywne efekty — stwierdzono — nie mogą przesłaniać niedostatków w zaopatrzeniu materiałowym, niedomagań w transporcie czy nierytmiczności w dostawach towarów rynkowych. Przeciwdziałanie tym zjawiskom wymaga mobilizacji sił i środków.

Przy omawianiu spraw związanych z dalszym wzrostem produkcji rolnej podkreślono znaczenie rozwoju gospodarstw specjalistycznych, pogłębiania różnorodności kooperacji z sektorem użytkownym oraz lepszego wykorzystania ziemi. Przypomniano, że w br. rolnicy indywidualnie zakupili w województwie ponad 450 ha gruntów.

Posiedzenie, w którym uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — Władysław Baka dokonało wy-

boru 22 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną.

Krosno

Na plenium KW w Krośnie przypomniano m.in., iż ok. 200 wyrobów zmodernizowanego i rozbudowanego przemysłu Podkarpacia uzyskało w br. międzynarodowe i krajowe znaki jakości.

Dobre wykorzystanie też stworzone preferencje podkarpacie rolnictwo — poprawiając przestarzałą strukturę agrolną, odrabiając zaległości w postępie agrotechnicznym. Dzięki zapoczątkowaniu budowy wielkich ferm inwentarskich uzyskano m.in. ponad 25 tys. nowych stanowisk hodowlanych. Do użytku oddano też nowe kompleksowe obiekty do produkcji pszc. Zmierzano 1300 ha gruntów. Harmonijnie przebiegał rozwój gospodarki leśnej, przy jednoczesnym spożytkowaniu walorów zalesionych terenów dla turystyki, lecznictwa uzdrowiskowego i rekreacji.

Ten pomyślny bilans — stwierdzono — pomniejszają jednak takie niekorzystne zjawiska jak marnotrawstwo surowców, słabe tempo niektórych inwestycji czy wiele nieprzepracowanych dni robotniczych. Podjęto zdecydowane kroki celem przeciwdziałania tym tendencjom.

Uczestnicy obrad, w których wziął udział zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Stanisław Złeba, wybrali 21 delegatów na II Krajową Konferencję Partijną.

Legnica

Na plenium KW w Legnicy uwypuklono w dyskusji, że w rezultacie działań podejmowanych przez instancje partijne, znacznie poprawiła się w br. rytmika produkcji w województwie, osiągnięto jednocześnie korzystniejsze relacje ekonomiczne. Zapewniono to dodatkową produkcją o wartości 800 mln zł. Co szczególnie ważne — wykonano w terminie wiele nowych inwestycji, głównie dla przemysłu mięsowego. W rolnictwie przybyło 40 tys. nowych stanowisk dla bydła i trzody chlewnej.

W ciągu 11 miesięcy br. — zwrócono uwagę — wystąpiły poważne trudności w planie wydobycia rudy i pozyskaniu miedzi elektrolitycznej, choć globalnie ten wiodący przemysł regionu osiągnął 11 proc. wzrostu produkcji. W przyszłym roku kontynuowany będzie rozwój wydobycia i przetwórstwa „wielkiej miedzi”, rozbudowę i modernizację obiektów i urządzeń infrastruktury komunalnej oraz budownictwo mieszkaniowe.

W plenium, które wybrało 24 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR, uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — Stanisław Nieckarz.

Leszno

Uwaga uczestników plenium KW PZPR w Lesznie skoncentrowana była na sprawach rolnictwa leśniczyńskiego, dającego państwu 3 proc. podstawowych produktów rolnych i zajmującego czołowe miejsce w skupie produktów rolnych w przeliczeniu na 1 ha.

Tak jak dotychczas — stwierdzano — głównym zadaniem w przyszłości będzie — to rozwój gospodarki żywnościowej, dążenie do wydawnego przyrostu produkcji rolnej, a zwłaszcza z bób i pszc. W przyszłym roku wartość produkcji rolnej zwiększy się o 6 proc., a zwierzęcej o 5 proc. Wymaga to pełnego i racjonalnego wykorzystania wszystkich ujęć rolnych, środków produkcji, zwiększenia dostaw pasz przemysłowych oraz pełnego i szybkiego wdrażania nowych form organizacji produkcji.

Plenium przyjęło program rozwoju budownictwa mieszkaniowego w woj. leszczyńskim do 1985 r. Wybudowanych zostanie w tym czasie 17,6 tys. mieszkań, z tego blisko 3 tys. — do 1980 r.

Wojewódzka organizacja partijna reprezentować będzie na II Krajowej Konferencji Partijnej 21 wybranych na plenium delegatów. W obradach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Witold Stasiński.

Lublin

Ostatnie 2 lata — to okres wyższego niż przeciętnie w kraju tempa społeczno-ekonomicznego rozwoju Lubelszczyzny. Podkreślając, plenium KW PZPR zwróciło uwagę na to, że przemysł województwa przekazał ponad plan wyroby i surowce wartości 3 mld zł. Korzystne zmiany notuje również rolnictwo Lubelszczyzny. Przekroczone zadania w skupie mleka, ziemniaków, owoców i warzyw. Pomyślnie zorganizowano skup zbóż, zwierząt rzeźnych i drobiu.

Budowane obecnie Lubelskie Zagłębie Węglowe oraz modernizacja i rozbudowa wielu fabryk spowodują, że w najbliższych latach nastąpi podwojenie produkcji przemysłowej województwa. Obowiąże to do dalszego zwiększenia przez lubelski przemysł dostaw towarów na rynek krajowy i eksport. Mówiono też o koncentracji sił i środków dla dalszego usprawnienia procesów budownictwa.

Plenium, w którym wziął udział zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Henryk Kaniński, wybrało 42 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Łódź

Produkcja przemysłowa miejskiego województwa łódzkiego — jak stwierdzono podczas plenium KW PZPR — będzie w br.

o ponad 9 proc. wyższa niż w ub. r., przy korzystnych zmianach w jej strukturze, — na rzecz wzrostu dostaw rynkowych i eksportowych.

Są jednak i takie przedsiębiorstwa, które próbują wykonać swe zadania w sposób niezgodny z zaleceniami partii i duchem realizowanego w kraju manewru gospodarczego. Dążą one do uzyskania wyższej wartości produkcji, nie poprzez zwiększanie ilości wyrobów poszukiwanych na rynku, ale drogą różnorodnych manipulacji asortymentowo-cenowych. Tym szkodliwym zjawiskom należy położyć zdecydowany kres.

W dyskusji wiele mówiono o potrzebie lepszego wykorzystania czasu pracy, o walce z nieuzasadnioną absencją, zwłaszcza, że każdego roboczego dnia nie przystępuje obecnie do pracy w miejskim województwie łódzkim (nie licząc urlopów) — średnio 40 tys. osób. Z troską zastanawiano się więc nad umacnianiem dyscypliny i obowiązkowości.

W obradach uczestniczył kierownik kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Waszcuk. Plenium wybrało 78 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Opole

Wartość ponadplanowej produkcji przemysłowej — głównie towarów rynkowych, osiągnęła już w br. w woj. opolskim 1,2 mld zł. Z nadwyżką wykonywane są zadania eksportowe. Budowlani przekazyli ponad 36 proc. więcej mieszkań niż w ub. r. Rolnicy sprzedali o 1000 ton więcej żywności, chociaż stan pogłowia trzody został odbudowany tylko w części gmin.

Plenium KW PZPR w Opolu wykazało możliwość przekroczenia zwiększonych przyszłorocznych zadań. Stosownie technologicznie wymagające mniej surowca i energii, lepsze wykorzystanie maszyn, i surowców oraz usprawnianie organizacji pracy, powinna zapewnić osiągnięcie dodatkową produkcją o wartości ok. 1 mld zł i 15 tys. m. kw. ponadplanowej powierzchni mieszkań. Przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego zwiększą swój udział w rozbudowie kompleksu rolnospożywczego. W Opolu ruszy w przyszłym roku nowy kombinat mięsny, przybędzie szereg nowych ferm hodowlanych i ośrodków hodowli ryb.

W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jerzy Wojciech.

Plenium wybrało 53 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Pila

W ważnym dziale gospodarki woj. pińskiego, jakim jest rolnictwo, odnotowuje się systematyczny postęp m. in. w hodowli zwierząt gospodarskich. Na plenium KW w Pile, na którym oceniono stan realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR, przypominano, że w br. przybyło w województwie ok. 9,5 tys. sztuk bydła, ponad 25 tys. sztuk trzody chlewnej i ponad 1600 sztuk owiec.

Pomyślne wyniki w kończącym się roku uzyskał również przemysł regionu. Wartość jego dodatkowej produkcji w br. w tym m. in. półtora miliona sztuk żarówek, 6 tys. kompletów porcelany stołowej, 2 tys. m. tkanin, 1,5 tys. kompletów mebli — wyniesie 400 mln zł. Odrobiono zaległości eksportowe. Powstało też szereg nowych obiektów przemysłowych, komunalnych i społecznych.

Plenium, w którym wziął udział zastępca kierownika Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Misiewicz, wybrało 24 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Plock

Inicjatywy społeczno-gospodarcze wojewódzkiej organizacji partijnej były impulsem do prawidłowego wywiązania się z tegorocznych zadań — stwierdzono podczas plenium KW PZPR.

Przemysł zwiększył w br. dostawy na rynek o ponad 21 proc. Dobre rezultaty osiągnęto także w realizacji zadań eksportowych. Przed II Krajową Konferencją Partijną w Plocku, której przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Witold Stasiński.

Plenium, w którym uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Witold Stasiński.

Plenium, w którym uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Witold Stasiński.

Poznań

Ponad 100-tysięczna poznańska organizacja partijna przyjdzie na II Krajową Konferencję PZPR ze sporym dorobkiem, zwłaszcza w dziedzinie intensyfikacji gospodarowania i poprawy warunków bytu ludzi pracy. Podczas plenium KW zwrócono uwagę, iż w pełni wykonany zostanie tegoroczny skup produktów rolnych. Przy niższym niż planowano zatrudnieniu przekroczone o 1,5 proc. tegoroczne plany przemysłu. W ramach powstającego w br. wojewódzkiego banku produktów rynkowych ponad 60 przedsiębiorstw dostarczyło dodatkowe towary o wartości ok. 280 mln zł.

Solidna praca załóg i rolników, krytyczna weryfikacja błędów, pietrowanie wypadków niegospodarności — mówiono — stwarzają dobrą płaszczyznę do realizacji przyszłorocznych zadań, które zakładają m.in. wybudowanie dla ludności miejskiej ponad 6500 mieszkań, modernizację wielu zakładów przemysłowych, np. „Ceglarskiego”, Fabryki Samochodów Rolniczych, Fabryki Łożysk Tocznych i Maszyn Złwnych.

W obradach wziął udział kierownik Zespołu Doradców Naukowych I sekretarza KC PZPR — Paweł Bożyk.

Poznańska wojewódzka organizacja partijna reprezentować będzie na II Krajowej Konferencji PZPR — 74 delegatów.

Przemysł

Dobiegający końca rok przyniósł nie tylko sukcesy w rolnictwie woj. przemyskiego, gdzie prawidłowo realizowano program odbudowy stanu pogłowia zwierząt gospodarskich; zagospodarowano także 6,7 tys. ha gruntów. W czasie obrad stwierdzono, że w dalszym ciągu ok. 1,4 tys. ha gruntów dobrej jakości jest nie wykorzystywane dla celów rolniczych. Wiele uwagi na plenium poświęcono właściwie realizowanemu programowi inwestycji mieszkaniowych.

Do najważniejszych zadań w 1978 r. zaliczono pogłębianie pozytywnych tendencji w hodowli bydła i trzody chlewnej, rozwój bazy paszowej, poprawę gospodarowania ziemią, dążenie do zwiększenia tempa przyrostu produkcji rynkowej, oraz efektywności dyscypliny pracy.

Na II Krajową Konferencję PZPR plenium, w którym uczestniczył I zastępca przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partijnej — Stanisław Pawlak, wybrało 15 delegatów.

Siedlce

O dorobku woj. siedleckiego świadczy m.in. uplasowanie się tego regionu w grupie dziewięciu województw, które w ciągu minionych 11 miesięcy osiągnęły największą dynamikę w sprzedaży wyprodukowanych towarów. Szczególnie wymowny jest fakt, że wzrost ten osiągnięto o 15 proc. drogą zwiększenia wydajności pracy.

W czasie plenium KW w Siedlcach najwięcej uwagi poświęcono problemowi rolnictwa. Wprawdzie działają tutaj już ponad 1 tys. gospodarstw specjalistycznych, to jednak — zdaniem aktyw partijnego — istnieją jeszcze możliwości powiększenia produkcji poszukiwanych ziemiopłodów oraz rozwoju hodowli, m.in. poprzez rozwój kooperacji i pogłębianie specjalizacji w rolnictwie.

Plenium wybrało 22 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Suwałki

1977 r. charakteryzował się w woj. suwalskim m.in. wysoką dynamiką wzrostu skupu żywności i mleka oraz zwiększeniem plonów zbóż i zbiorów okopowych.

W przemyśle — jak stwierdzono na plenium KW w Suwałkach — dotychczasowe wyniki wskazują, iż tegoroczny plan wykonany zostanie z nadwyżką i to przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności pracy. Mówiono też o zjawiskach negatywnych, takich jak: opóźnienia w budownictwie mieszkaniowym, do czego przyczyniły się nierytmiczne dostawy materiałów, niepełne wykorzystanie maszyn i sprzętu. Są jednak możliwości wykonania planowanych tegorocznych zadań.

Na tym tle mówiono o potrzebie tworzenia właściwego klimatu społecznego i politycznego, sprzyjającego wzrostowi inicjatywy ludzi pracy.

Plenium, w którym uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Jadwiga Tkacz, wybrało 19 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Szczecin

Lata 70-te charakteryzowały się w woj. szczecińskim szczególną dynamiką w inwestycjach. Wybudowano m.in. zakłady chemiczne „Police”, elektrownię „Dolna Odra”, „Swinoport”. Powiększyła się liczba nowoczesnych jednostek pełnomorskich floty PZM oraz przedsiębiorstw polowowych. Na nie notowaną dotąd skalę rozwinęło budownictwo mieszkaniowe i komunalne.

Mówiąc o dorobku, z którym ludzie pracy woj. szczecińskiego przyjdą na II Konferencję PZPR, podkreślano na plenium KW w Szczecinie, że wysiłek inwestycyjny państwa w sposób istotny przyczynił się do podniesienia poziomu życia i zaopatrzenia w produkty.

Plenium, w którym uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Witold Stasiński.

jest więc jednym z głównych zadań przyszłego roku. Szczególną uwagę zwracać trzeba na dalszą intensyfikację eksportu m.in. siarki i jej przetworów, ciężkich maszyn budowlanych. Zwiększeniu sprzedaży tych towarów służyć będą m.in. takie nowe inwestycje jak: rozbudowa huty „Stalowa Wola”, zagłębia siarkowego oraz modernizacja wielu innych zakładów. Sprawne wykonanie tych inwestycji, poprawa jakości i dyscypliny oraz rytmiki produkcji stworzyłyby warunki do przekroczenia planu produkcji eksportowej, która ma być wyższa o 26 proc. Konkretnie propozycje w tej dziedzinie opracowują już załogi i przedstawiały je przed II Krajową Konferencją Partijną.

Na konferencję też wybrano na plenium KW 28 delegatów. W obradach wziął udział kierownik Biura Lświatów i Inspekcji KC PZPR — Zygmunt Oleniak.

Tarnów

Poprawie uległa efektywność gospodarowania w woj. tarnowskim; jest jednak jeszcze kilka słabych punktów, do których należy zwłaszcza niska wydajność pracy, duża fluktuacja i absencja załóg. Taki ton dominował w dyskusji na plenium KW PZPR w Tarnowie.

Na II Krajową Konferencję Partijną — stwierdzono — tarnowska organizacja partijna przyjdzie jednak z pozytywnym dorobkiem. Np. od czasu VII Zjazdu partii wybudowano w województwie 6,5 tys. nowych mieszkań, szpital, 5 ośrodków zdrowia, 4 żłobki, przystosowano ok. 1980 nowych miejsc w przedszkolach, rozbudowano urządzenia komunalne. Stworzono 4 tys. nowych miejsc pracy. Produkcja rynkowa wzrosła o 24, a eksportowa o ponad 40 proc. W przyszłym roku produkcja woj. tarnowskiego wzrośnie ogółem co najmniej o 9 proc. w tym eksportowa — o 27 proc.

Wskazując te po obradach KSR, plenium na plenium, w przyszłym roku powinno też przybyć dalszych 118 łóżek w szpitalach, 225 miejsc w żłobkach, 1830 miejsc w przedszkolach, rozbudować się zakłady chemiczne i rolnospożywcze oraz rozpoznać budowę fabryki domów i poligonowych wytwórni materiałów budowlanych w Debicy i Bochni.

Podczas plenium, w którym uczestniczył zastępca kierownika Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Jerzy Wójcik, wybrano 23 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR.

Wałbrzych

Cały tegoroczny przyrost produkcji przemysłowej (ok. 7,3 proc.) w woj. wałbrzyskim osiągnięto dzięki wzrostowi wydajności pracy. Przemysł tego województwa do końca br. dostarczył na rynek krajowy i na eksport towary wartości ok. 64 mld zł, a wartość całej tegorocznej ponadplanowej produkcji wyniesie ok. 800 mln zł.

Te pomyślne wyniki przemysłu województwa mogłyby być znacznie lepsze — mówiono na plenium w Wałbrzychu — gdyby nie to, że w br. aż w 68 zakładach produkcja była nierytmiczna, często z jej jakości. Oflarować pracę i gospodarności jednych, zbyt często jeszcze niwiedza; niedbalstwo, wygody, brak dyscypliny, innych. Rozwojowi produkcji przemysłowej nie dostrzegamy ciągle jeszcze kroku postępu.

Rok 1978 przyniesie w woj. wałbrzyskim — obok dalszego rozwoju produkcji przemysłowej i rolnictwa — także przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego. Przekazanych ma być ogółem 4200 nowych mieszkań wznoszonych systemem uprzemysłowionym i ok. 700 domów jednorodzinnych, czyli o 250 więcej niż w br.

Plenium wybrało 37 delegatów na II Konferencję Partijną. Uczestniczył w nim wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partijnej — Henryk Marian.

Wrocław

O szybkim rozwoju gospodarczym Kujaw świadczy np. to, że powstają na tym terenie m.in. nowoczesne obiekty do produkcji polichloru winylu czyli „Azoty II”, wzmogło się tempo robót na budowie fabryki domów, przystosowały się teren pod montaż hal produkcyjnych filii „Ursusa”. Coraz więcej zakładów zaczęły się prawidłowo rozwijać produkcja rynkowej i eksportowej.

Coraz lepsze wyniki osiąga również gospodarka rolna, o czym świadczą m.in. fakt, że w br. zebrano wyższe niż kiedykolwiek plony roślin pastewnych. Zahamowano spadek pogłowia zwierząt gospodarskich. I w tym regionie w przyszłym roku szczególną wagę przywiązywać się będzie — jak wykazały obrady plenarne KW we Wrocławiu — do maksymalnego wykorzystania rezerw tkwiących w organizacji pracy, zagospodarowaniu surowców, oszczędności materiałów i paliw, maksymalnym wykorzystaniu parku maszynowego.

Uczestnicy plenium wybrali 23 delegatów na II Krajową Konferencję PZPR. W obradach wziął udział zastępca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Piotr Stecko.

W silach zbrojnych

19 bm. odbyły się faktycznie posiedzenia komitetów partijnych PZPR okręgów wojewódzkich: pomorskiego, śląskiego i warszawskiego oraz woj. łódzkiego i łódzkiego. Głównym tematem obrad była konsolidacja ideowo-polityczna wokół programu VII Zjazdu

partii oraz zwiększenie wkładu w dzieło umacniania siły obronnej kraju. Stwierdzono, że kadra i żołnierze służby zasadniczej konsekwentnie realizują nadzwyczajny obowiązek łączenia przedsięwzięć w zakresie doskonalenia gotowości bojowej stanu moralno-politycznego i dyscypliny wojsk z codzienną efektywną troską o społeczno-gospodarczy rozwój ojczyzny.

Świadectwem właściwego wypełniania patriotycznych obowiązków są bardzo dobre wyniki osiągnięte w roku bieżącym w szkoleniu i wychowaniu, co stanowi dobrą podstawę do służby i pracy w roku przyszłym.

Dorobek ten — mówiono sławni rezultaty działania wszystkich ogniw służbowych i partyjnych, które inspirowały nowe, skuteczniejsze metody pracy, rozbudowały inicjatywę społeczną, kształtowały atmosferę powściągniętego uznania dla rzetelnej służby wojskowej.

Nasze wojsko — podkreślono w dyskusji — spełniając podstawowe funkcje — umacnianie obronności, ofiarne współudział w realizacji programu budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego; stale zwiększa się i zyskuje na jakości działalność jednostek wojskowych na rzecz gospodarki.

Najważniejszym patriotycznym i międzynarodowym obowiązkiem, najwłaściwszą dla wojska formą realizacji programu PZPR, najtrafniejszą formą wspomagania pokojowej ofensywy naszej partii i państwa jest wysoka czujność i stała gotowość obrony, w ramach koalicji politycznej, sojuszu obronnego.

Zadania te wojsko wypełniać będzie nadal z najwyższym poświęceniem.

W czasie posiedzeń wybrano delegatów w żołnierskich mundurach na II Krajową Konferencję PZPR (PAP)

Piotr Jaroszewicz

dokonał otwarcia

Zakładów Płyt Wiórowych

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zaniechano kosztownego importu tych płyt z krajów zachodnich.

<

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Zatrudnienie — pełne i racjonalne

Obszar spraw związanych z zatrudnieniem jest niezwykle rozległy, dotyczy 17 milionów osób pracujących, w tym 12 milionów w gospodarce społecznej — 75 proc. z nich zatrudnionych jest w szerzej gospodarkę materialną.

Coraz lepiej zdajemy sobie sprawę z tego, że poprawa jakości pracy i jej społecznej efektywności jest obecnie podstawowym warunkiem, od którego zależy zaspokojenie potrzeb i rosnących aspiracji naszego społeczeństwa. Od dobrej pracy każdego z nas zależy osiągnięcie wyższego poziomu życia, wzrost konsumpcji, tylko tą drogą możemy przezwyciężyć obecne trudności, zapewnić wzrost produkcji rynkowej, szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego.

Dynamiczny rozwój gospodarki ostatnich 7 lat stworzył podstawy dla poprawy warunków życia i podjęcia szerokiego programu reform i świadczeń społecznych — jak choćby objęcie mieszkańców wsi bezpłatną opieką zdrowotną, realizowanie podwyżek płac dla 12 milionów zatrudnionych, podwyżki rent i emerytur, a ostatnio — zapewnienie prawa do emerytur i rent rolnikom indywidualnym, zrównanie uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych, przedłużenie urlopów pracowniczych, skracanie czasu pracy. Mogliśmy podjąć te decyzje dzięki środkom wypracowanym w gospodarce, wykorzystaniu wielorakich czynników jej rozwoju, w tym także wysokiego przyrostu zatrudnienia. Obecnie jednak realizacja celów społeczno-gospodarczych wymaga przesunięcia środków w naszej gospodarce, zmniejszenia inwestycji na rzecz lepszego wykorzystania już stworzonego potencjału produkcyjnego. Wzrost musi rola czynników jakościowych. Poprawa wykorzystania czasu pracy, lepsza organizacja pracy, postęp w jakości i nowoczesności wyrobów, pełniejsze wykorzystanie

tych praw, jak swobodny wybór miejsca pracy, pracę w warunkach odpowiadających wymogom bezpieczeństwa i higieny, możliwości awansu, zasadę sprawiedliwego wynagrodzenia za dobrą wykonaną pracę.

5-lata absolutów

W roku 1977 gospodarka dysponowała średnio 150 tysiącami wolnych miejsc pracy, na każdego poszukującego pracy mężczyzny przypadało 35,7 wolnych miejsc pracy, kobiecie oferowano 3,1 miejsca pracy, przy czym znaczna część poszukujących to osoby zmieniające pracę. Warto przypomnieć, że dopiero w roku 1973 zlikwidowaliśmy niedobór miejsc pracy dla kobiet, obecnie stanowią one 43 proc. zatrudnionych.

Rozwój gospodarki w zasadzie do połowy lat siedemdziesiątych odbywał się w warunkach dużej obfitości zasobów rąk do pracy. Obecnie polityka zatrudnienia znalazła się w punkcie zwrotnym. W wyniku procesu aktywizacji zawodowej wyczerpują się potencjalne rezerwy siły roboczej. W latach 1976—80 rezerwy te zostaną wyczerpane. Możemy liczyć przede wszystkim na dopływ młodzi, którzy kończą szkołę. W tym pięcioleciu liczba młodzi, która ubiegać się będzie o miejsca pracy wyniesie 3 mln i będzie mniejsza o 0,5 mln niż w ubiegłym pięcioleciu.

Absolwenci szkół ponadpodstawowych, których jest 2,4 mln stanowią 80 proc. przystępujących do pracy, podczas gdy w poprzednim pięcioleciu stanowili tylko 60 proc. Obecna pięciolatka możemy więc nazwać pięciolatką absolutów. Będzie ich 300 tys. więcej niż poprzednio. Już tylko w bieżącym roku musimy zatrudnić 468 tys. absolwentów, a w całym pięcioleciu 1,3 mln absolwentów podjęcie pracę nie w ramach wzrostu zatrudnienia, ale przy

W wyniku weryfikacji tych prób miejsca pracy, pracę w warunkach odpowiadających wymogom bezpieczeństwa i higieny, możliwości awansu, zasadę sprawiedliwego wynagrodzenia za dobrą wykonaną pracę.

Oznacza to, że nadal mechanizmy sprzyjające racjonalnemu zatrudnieniu nie są jeszcze dostatecznie wykorzystane i że są w tej dziedzinie poważne rezerwy.

Struktura czynnych zawodowo według wieku w kraju w 1975 r. była korzystna, gdyż prawie dwie trzecie liczby czynnych zawodowo nie przekroczyło 45 lat. Jest ona jednak zdecydowanie różna wśród pracujących w rolnictwie i poza rolnictwem.

Wyszczególnienie		Czynni zawodowo wg wieku w %			
	Czynni zawodowo w tys.	15—17	18—44	45—49	50 i więcej
Ogółem	18.115	1,0	63,6	27,4	10,7
Poza rolnictwem	11.901	0,6	73,0	22,8	3,7
Rolnictwo	6.280	2,0	45,0	28,4	24,6
z tego:					
rolnictwo uspołecznione	818	0,7	74,8	20,8	3,7
rolnictwo chłopskie	5.462	2,2	45,0	29,6	27,7

cydowanie różna wśród pracujących w rolnictwie i poza rolnictwem.

Pracujący w rolnictwie (szczególnie chłopskim) są obecnie — w porównaniu z innymi grupami ludności czynnej zawodowo w Polsce — najstarszą populacją. Wynika to ze znacznie przyspieszonego, w stosunku do całej populacji w kraju, procesu starzenia się ludności rolniczej. Ponad połowa (63 proc.) pracujących w rolnictwie osiągnęła 45 i więcej lat, podczas gdy w ogólnej liczbie czynnych zawodowo w kraju było w tym wieku około 35 proc. pracujących. Jednocześnie udział osób w wieku 60 lat i więcej wśród czynnych zawodowo poza rolnictwem wynosi 22,8 proc., a wśród ogółu pracujących w rolnictwie 28,4 proc., w tym w rolnictwie uspołecznionym 20,8 proc., a w gospodarce chłopskiej 27,7 proc.

Oszczędna gospodarka kadrami

W tym roku przemysł po raz pierwszy wykonuje swoje zadania przy zatrudnieniu niższym od założonego w planie społeczno-gospodarczym. Ograniczenie przyrostu zatrudnienia miało miejsce w budownictwie, zwiększyło się natomiast zatrudnienie w takich dziedzinach jak handel, oświata, zdrowie oraz rolnictwo uspołecznione, co odzwierciedla kierunek manewru założonego przez V Plenum KC PZPR. Nadal jednak mechanizmy sprzyjające racjonalnemu zatrudnieniu nie są dostatecznie wykorzystane i są tu poważne rezerwy.

Założenia planu na rok następny przewidują konieczność jeszcze bardziej racjonalnego i oszczędnego gospodarowania kadrami. W całej gospodarce uspołecznionej zatrudnienie ma zwiększyć się tylko o 44 do 55 tys. osób, a przewidywana dynamika zatrudnienia wyniesie 0,6 proc. W przemśle wystąpić ma nieznaczny wzrost zatrudnienia (o 0,1 proc.), przy wzroście wydajności pracy w przedsiębiorstwach o około 7 proc. (w roku 1977 — 7,9 proc.), przy czym udział tego wzrostu w przyroście produkcji wzrośnie do 98,6 proc. (w 1977 roku — 94 proc.). Plany dla przesebiorstw budowlano-montażowych, przewidują, że wydajność pracy powinna wzrosnąć o 8,3 proc. (w 1977 roku — 7,1 proc.) i że stanowić będzie o całym przyroście produkcji w tych przedsiębiorstwach.

Najwięcej nowych pracowników — zgodnie z założeniami manewru społeczno-gospodarczego — zostanie skierowanych do takich działów jak: handel, transport i łączność, gospodarka komunalna i mieszkaniowa oraz usługi (w tym sport, turystyka i wypoczynek). Także rolnictwo uspołecznione oraz rolnictwo indywidualne potrzebować będzie szybszego niż poprzednio dopływu kadr kwalifikowanych.

Plan przewiduje również wzrost liczby osób pracujących w systemie agencyjnym i nakładach oraz w rzemiośle. Łącznie przyrost zatrudnienia w gospodarce narodowej wyniesie ma 235 tys. osób.

Zasadniczym zadaniem jest obecnie pełne wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego. W latach 1971—1976 stworzyliśmy w gospodarce uspołecznionej prawie 2 mln nowych miejsc pracy.

Jak ogromny wymagało to nakładów, świadczy fakt, że koszt jednego miejsca pracy w przemśle wynosi obecnie ok. 1,5 mln — 2 mln zł. Dokona-

liśmy w tych latach zasadniczej modernizacji przemysłu, które sekretarz KC PZPR Edward Gierk nazwał „drugim przemysłowym Polską”.

W rezultacie wartość wyrobów technicznych, którym dysponuje dziś każdy zatrudniony, wzrosła prawie o połowę w stosunku do roku 1970 i wynosi 340 tys. złotych. Prawie połowa maszyn i urządzeń zainstalowanych w naszym przemśle nie ma więcej niż 5 lat, są to nowoczesne, wysokowydajne środki pracy.

STRUKTURA CZYNNYCH ZAWODOWO W 1975 R.

Wyszczególnienie		Czynni zawodowo wg wieku w %			
	Czynni zawodowo w tys.	15—17	18—44	45—49	50 i więcej
Ogółem	18.115	1,0	63,6	27,4	10,7
Poza rolnictwem	11.901	0,6	73,0	22,8	3,7
Rolnictwo	6.280	2,0	45,0	28,4	24,6
z tego:					
rolnictwo uspołecznione	818	0,7	74,8	20,8	3,7
rolnictwo chłopskie	5.462	2,2	45,0	29,6	27,7

Ten ogromny i nowoczesny potencjał naszej gospodarki stwarza podstawy dla dalszego zaspokajania potrzeb społecznych — co jest nieodłącznym celem strategii naszej partii. Na naradzie sekretarzy terenowych instancji partyjnych w kwietniu br. w Warszawie tow. Edward Gierk stwierdził: „Zadaniem szczególnej wagi jest wykorzystanie ogromnego aparatu produkcyjnego, rozbudowanego i modernizowanego w minio-nieścielecie. Trzeba lepiej wykorzystywać czas pracy, ludzi i maszyny, poprawiać organizację pracy, doskonalić kwalifikacje pracowników”.

Jak wykorzystujemy czas pracy?

Każdego dnia gospodarka narodowa wytwarza ponad 3,9 mld zł dochodu narodowego. Na jedną godzinę przepracowaną przez wszystkich robotników w przemyśle przypada 957 mln zł produkcji globalnej. Produkcja czysta w przeliczeniu na jedną godzinę przepracowaną przez wszystkich robotników w przemyśle uspołecznionym wynosi 351 mln zł.

Gdyby udało się zmniejszyć straty czasu o 8 proc. — jak obecnie jest to szacowane — do 4 proc. czasu zmiany roboczej to jest to 160 do 80 godzin rocznie — moglibyśmy zwiększyć produkcję globalną o 76,5 mld zł, produkcję czystą o 28,1 mld zł rocznie. Podobnie wielkie rezerwy tkwią w ograniczeniu absencji. W roku 1976 na każdego pracownika przypadło 22,4 dnia nieobecności w pracy, oznacza to iż codziennie nieobecnych było w pracy 892,5 tys. osób. Uniemożliwiło to uzyskanie 87,9 mld zł dochodu narodowego.

Badania wykazują, że straty spowodowane złą organizacją pracy, niewłaściwym wykorzystaniem czasu pracy wynoszą od 6 do 8, a w niektórych przedsiębiorstwach nawet do 20 proc. czasu zmiany roboczej. W roku bieżącym w ciągu trzech kwartałów liczba godzin nieprzepracowanych wzrosła w przemyśle o 5 proc.

Rezerwy w organizacji

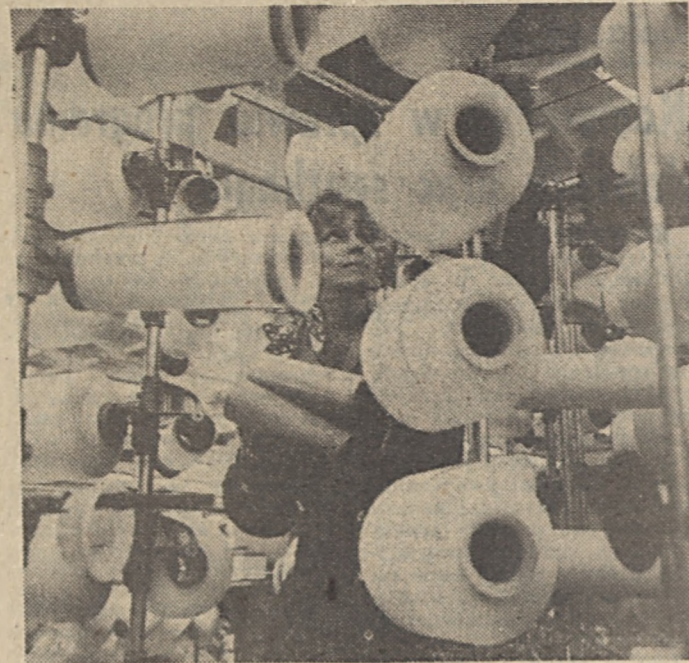
Poprawa dyscypliny pracy, lepsze wykorzystanie czasu pracy, zmniejszenie strat czasu na stanowiskach pracy — to główne kierunki wykorzystania rezerw. W wszystkich przedsiębiorstwach lepsza organizacja czasu pracy może stać się czynnikiem zastępującym wzrost zatrudnienia. W zakładach działających komisje przyjęte do pracy, są one organami społecznymi powołanymi do tego, aby czuwać nad zatrudnieniem zgodnym z kwalifikacjami, przestrzeganiem przepisów placewych. Szczególnie istotne znaczenie ma przestrzeganie przepisów dotyczących ustalania stawek dla osób porzucających pracę — jest ich około 400 tys. Nieprzepracowanie tych przepisów powoduje nadmierną fluktuację kadr, znaczne straty społeczne i gospodarcze.

Znaczne rezerwy tkwią również w strukturze organizacji przedsiębiorstw, dublujących się komórkach organizacyjnych itd. Poważne efekty w tej dziedzinie przyniosły kolejne przeglądy zatrudnienia. Przeprowadzony w bieżącym roku przegląd administracji gospodarczej ujawnił rezerwy wynoszące 2 proc. stanu zatrudnienia. Oznacza to, iż ponad 20 tys. osób może być przesuniętych do innych zajęć.

Bardzo poważne rezerwy związane są z dalszą mechanizacją i automatyzacją pracy. W wyniku weryfikacji tych prób miejsca pracy, pracę w warunkach odpowiadających wymogom bezpieczeństwa i higieny, możliwości awansu, zasadę sprawiedliwego wynagrodzenia za dobrą wykonaną pracę.



Przedziałnia w andrychowskiej „Bawelnie”



Przedziałnia nici bistorowych

Ocenia się, że obecnie tylko w transporcie wewnątrzzakładowym zatrudnionych jest ponad 600 tys. osób. Łączne rezerwy wynikające z zastępowania pracy ludzkiej pracą urządzeń technicznych wynoszą około 1 mln osób. Są to rezerwy, których wykorzystanie będzie szczególnie ważne w nadchodzących latach.

Jakość pracy

Kodeks pracy ustalił jednoznacznie zasadę pełnego wynagrodzenia jedynie za pracę dobrze wykonaną. Artykuł 82 kodeksu pracy mówi, że za wadliwie wykonane lub usługi wynagrodzenie nie przysługuje. Jeżeli zaś wskutek wadliwie wykonanej pracy nastąpiło obniżenie jakości, to wynagrodzenie ulega odpowiedniemu zmniejszeniu. Nie przysługują one również za czas pracy stracony przy usuwaniu wad.

W praktyce ta kodeksowa zasada upowszechniana jest zbyt wolno. Z badań nad funkcjonowaniem prawa pracy przeprowadzonych w 20 zakładach w lutym 1977 roku przez Departament Ekonomiczny MPPISS, a zaprezentowanych ostatnio na sesji naukowej „Jakość i efektywność pracy” zorganizowanej przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w Chylicach wynika, że tylko w tych zakładach straty spowodowane wadliwością produktów (zmarnowanie materiałów, koszt naprawy gwarancyjnej itd.) wyniosły ponad 182 mln zł, z tego obciążono pracowników kosztem jedynie 7,4 tys. zł.

Oficjalnie rejestrowane przez GUS straty wynikające z niskiej jakości produkcji wyniosły w roku 1976 około 39 mld zł, tj. 1,8 proc. wielkości produkcji sprzedanej i usług. Z szacunków ekspertów wynika jednak, że niewidoczne straty gospodarcze wynikające z niskiej jakości produkcji można określić na 150—200 mln zł w skali rocznej.

Dla przeciwdziałania tym zjawiskom podjęto w ostatnich czasie wiele przedsięwzięć. Wprowadzono m.in. zasadę umieszczania zadań w dziedzinie poprawy jakości w planach społeczno-gospodarczych. Upowszechnia się ruch społeczny na rzecz dobrej roboty. W roku 1976 działają w kraju 23 międzyzakładowe i branżowe kluby dobrej roboty oraz 16 wojewódzkich kół NOT do spraw jakości. Wprowadzono bodźce i zachęty materialne premiujące za dobrą jakość.

Zasadniczą sprawą jest utrwalanie nawyków solidnej rzetelnej pracy wśród ludzi, czemu służyć powinna również praktyczna realizacja zasad kodeksu pracy.

Kwalifikacje

W gospodarce uspołecznionej na blisko 12 mln osób zatrudnionych w 1976 roku 746 tys. miało wykształcenie wyższe, 2,7 mln — średnie zawodowe i ogólnokształcące, 2,6 mln — zasadnicze zawodowe. Poziom i strukturę kwalifikacji kadr należy znacznie poprawić. Reforma systemu edukacji narodowej i powszechnie objęcie wykształceniem średnim całej młodzieży przyczyni się do dalszej poprawy poziomu kwalifikacji zatrudnionych. Absolwenci stanowić będą 90—95 proc. podaży rąk do pracy w następnych latach.

W celu osiągnięcia poprawy poziomu kwalifikacji pracowników opracowano resortowe programy dokształcania i doskonalenia kadr na lata 1976—1980. Programy te przewidują skierowanie na naukę do szkół dla pracujących ponad 190 tys. pracowników w celu uzupełnienia wykształcenia podstawowego, około 500 tys. osób skierowanych zostanie do szkół zawodowych, a 92 tys. na wyższe studia dla pracujących. Systemem doskonalenia wiedzy i umiejętności zawodowych na kursach, studiach podyplomowych, stażach i praktykach zawodowych objętych będzie około 4 mln pracowników.

Szczególnie ważne znaczenie ma poprawa wykorzystania kwalifikacji kadr zatrudnionych w gospodarce, zwłaszcza zaś kadr inżynierjno-technicznej. Z badań empirycznych wynika, że tylko około 1/3 dnia pracy inżyniera wykorzystana jest zgodnie z kwalifikacjami, 22 proc. czasu stanowią czynności administracyjne nie wymagające takiego przygotowania, a prawie 9 proc. to czas tracony z powodu braków organizacyjnych. Niezbędne jest więc lepsze organizowanie pracy, nie możemy sobie pozwolić na marnotrawstwo kwalifikacji, zatrudnienie pracowników w sposób nieefektywny, gdy w wielu dziedzinach odczuwamy brak wykwalifikowanych kadr.

Kadry dla gospodarki żywnościowej

Lepsze dostosowanie kierunków kształcenia i rozmieszczenia kadr kwalifikowanych do potrzeb gospodarki jest procesem długofalowym, bowiem wiąże się z koniecznością zmian w rozmieszczeniu i profilu kształcenia zawodowego sieci szkół. Szczególnie istotne jest zapewnienie kadr kwalifikowanych dla rolnictwa. Obecnie szkoły rolnicze kształcą około 40 tys. absolwentów szkół średnich i zasadniczych oraz około 3,5 tys. absolwentów szkół wyższych. Około 1/3 z nich zatrudnionych było poza rolnictwem i sferą gospodarki żywnościowej. Około 20—25 proc. uczniów szkół rolniczych pochodzi z miast, przy czym w niektórych województwach, takich jak bydgoskie, chełmskie, gorzowskie, konińskie, lubelskie i wałbrzyskie wskaźnik ten jest znacznie wyższy. Wynika to m.in. z braku dostatecznej liczby miejsc w internatach, niewłaściwego rozmieszczenia sieci szkół.

Przygotowany został program zwiększenia liczby młodzieży kształcącej się w kierunkach rolniczych. Około 20 tys. młodzieży kończącej szkoły ogólnokształcące i zawodowe pochodzącej ze wsi będzie mogło uzyskać wykształcenie rolnicze. Wszyscy absolwenci tych szkół powinni zostać skierowani do gospodarki żywnościowej. Jest to niezbędne dla wyrównania poziomu kwalifikacji między kadrą zatrudnioną w przemyśle a kadrą pracującą w rolnictwie, dla rekonstrukcji społecznej polskiego rolnictwa.

Podstawy optymizmu

Polityka pełnego zatrudnienia w Polsce umożliwiła szybki wzrost dochodu narodowego i osiągnięcie wysokiej stopy rozwoju gospodarczego. W całym powojennym trzydziestoletnim okresie (1945—1975) uzyskiwano wysoką stopę wzrostu gospodarczego, znacznie przewyższającą średnią światową. Dochód narodowy wzrastał w tempie ponad 7 proc. średniorocznie, produkcja przemysłowa o 10 proc., zatrudnienie poza rolnictwem o ponad 3,5 proc. W rezultacie udział przemysłu w tworzeniu dochodu narodowego wzrósł do około 53 proc. Przemysł daje obecnie zatrudnienie 5 mln osób, tj. prawie 1/3 czynnych zawodowo.

Rezultatem tych procesów są zmiany w strukturze społeczno-zawodowej ludności. Klasa robotnicza stanowi obecnie najliczniejszą część ludności zawodowo-czynnej. Według szacunków opartych na wynikach ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego liczyła ona 7,4 mln osób, podczas gdy rolników indywidualnych było 5,6 mln. Jeszcze dziesięć lat wcześniej, w roku 1960, proporcje te układały się odwrotnie. Przede wszystkim jednak klasa robotnicza reprezentuje obecnie znacznie wyższy poziom kwalifikacji i umiejętności zawodowych, decydujący jest jej udział w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym.

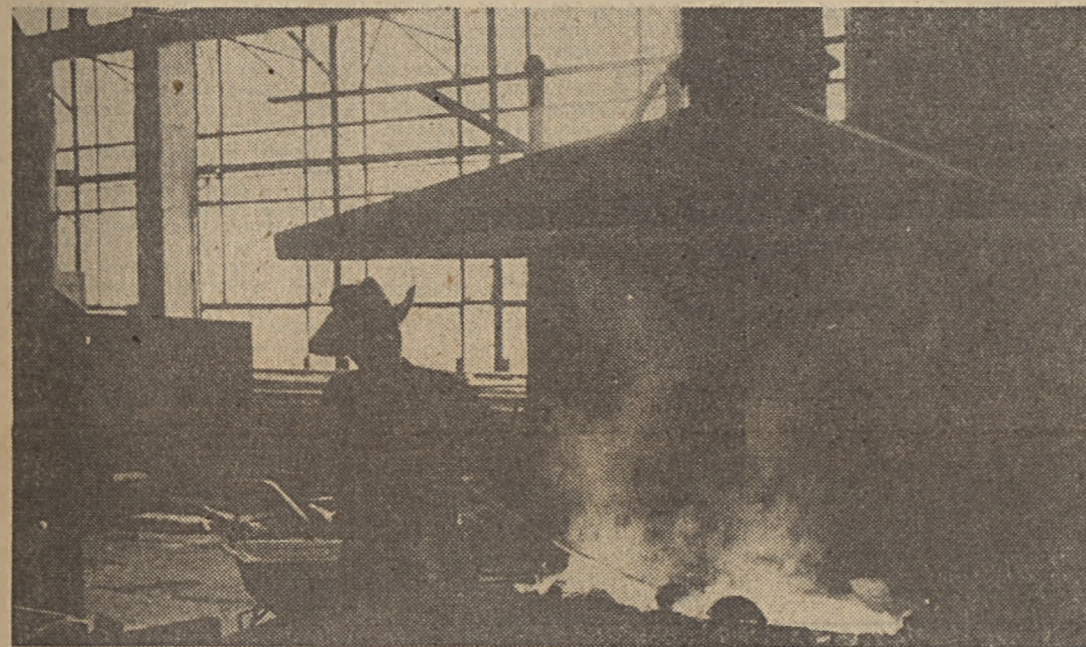
„Dzięki wysokim nakładom materialnym rozwiązaliśmy podstawowy problem narodowy jakim jest zapewnienie wykształcenia i pracy dla najliczniejszej w naszych dziedzinach młodej generacji. Nie chcieliśmy w tej sprawie sięgać do rozwiązań tymczasowych, łatwych. Byłaby to polityka krótkowzroczna. Wybraliśmy drogę trudniejszą, ale skuteczną, drogę tworzenia nowoczesnych, dobrze wyposażonych technicznie stanowisk pracy. Jest to wysiłek, który przynosi i będzie przynosił korzyści przez całe dziesięciolecie.” (Edward Gierk na IX Plenum KC PZPR).

Pomysłowe rozwiązanie podstawowego narodowego problemu, jakim było zapewnienie pracy dla całej młodzieży wchodzącej w życie, pozwala nam optymistycznie patrzeć także na szanse uporania się z kolejnymi wielkimi narodowymi programami — przyspieszenia budownictwa mieszkaniowego tak, aby każdej rodzinie zapewnić samodzielne mieszkanie — i programu żywnościowego.

Opracowała:

HALINA LEŚNICKA

Zdjęcie: RYSZARD PRZEDWORSKI



Wodlewni wytwórców armatury w Olesnie

kwalifikacji stają się kluczowym zagadnieniem. Poprawa efektywności gospodarowania wymaga także lepszego powiązania wzrostu płac ze wzrostem wydajności pracy, wyższej dyscypliny i odpowiedzialności za wykonanie zadań na każdym stanowisku.

W polityce zatrudnienia nastąpiły zmiany priorytetów związane z koniecznością zapewnienia kadr dla gospodarki żywnościowej, handlu, transportu i usług oraz gospodarki mieszkaniowej, są to te dziedziny, od których rozwoju zależy w największym stopniu szybka poprawa warunków życia. Przy wzrastających zadaniach społecznych i gospodarczych mamy obecnie znacznie mniejszy przyrost rąk do pracy.

Zasadę pełnego zatrudnienia musimy więc kojarzyć z racjonalizacją zatrudnienia. O ile ta pierwsza zrosła się już na trwałe w świadomości społecznej z pryncypiami naszego ustroju, o tyle zasada racjonalnego gospodarowania zasobami pracy musi torować sobie dopiero drogę w praktyce każdego z przedsiębiorstw. Nie są to pojęcia przeciwstawne, bowiem racjonalność gospodarowania we wszystkich dziedzinach, także w dziedzinie zatrudnienia, podporządkowana jest kryterium społecznym. Nie moglibyśmy racjonalizować zatrudnienia gdybyśmy przedtem nie zapewnili wszystkim obywatelom prawa do pracy.

Gwarancje prawa do pracy

Polityka pełnego zatrudnienia stanowi trwałą cechę naszego rozwoju społeczno-gospodarczego. Jest to wyrazem realizacji jednego z podstawowych celów społecznych naszego ustroju — jakim jest stworzenie każdemu możliwości wykorzystania swoich umiejętności i kwalifikacji, wszechstronnego rozwoju osobowości poprzez pracę. Polska Ludowa zrealizowała zasadę pełnego zatrudnienia dzięki przemianom ustrojowym, upaństwowieniu środków produkcji i socjalistycznej industrializacji. Nie było to zadanie łatwe zważywszy punkt wyjścia. Odeziliśmy po gospodarce kapitalistycznej zafacną strukturę gospodarczą, ok. 70 proc. ludności pracowało w rolnictwie,

wynikające z aktywizacji zawodowej są na wyczerpaniu.

Największym sukcesem było pełne zatrudnienie rolników młodzieży z tzw. wyczu demograficznego, która wchodziła w wiek zdolności do pracy po roku 1970. Łącznie — w bieżącym dziesięcioleciu — liczba młodzieży, której zapewnimy pracę wyniesie prawie 7 milionów. Tylko w latach 1971—75 zatrudnimy 3,5 mln młodzieży, dla której stworzonych zostało blisko 2 mln nowych stanowisk pracy.

Wymowa tych faktów jest tym większa, jeśli zastawimy je z aktualną sytuacją młodzieży na Zachodzie.

Według ostatnich danych tylko w krajach EWG było 6 mln bezrobotnych, z których większość to kobiety i młodzież w wieku do lat 25. Według ostatniego raportu grupy ekspertów MOP w krajach zrzeszonych w OECD (przemysłowe kraje rozwinięte) łączna liczba bezrobotnych sięga obecnie 16 mln, przy czym w Stanach Zjednoczonych w sierpniu 1977 roku notowano 6 mln 757 tys. bezrobotnych, w Wielkiej Brytanii 1 mln 638 tys., a we Francji 1 mln 064 tys.

Przykład Polski i innych krajów socjalistycznych skutecznego rozwiązywania problemów zatrudnienia spotyka się z rosnącym zainteresowaniem postępowych krajów rozwijających się. Podczas tegorocznej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy Polska wystąpiła z propozycją zawarcia konwencji MOP o powszechnym prawie do pracy i polityce zatrudnienia. Propozycja ta spotkała się z szerokim zainteresowaniem i poparciem większości krajów rozwijających się, a także międzynarodowych organizacji związkowych.

Dzięki konsekwentnej polityce partii realizujemy w Polsce zasadę pełnego zatrudnienia, widząc w niej nie tylko czynnik rozwoju gospodarczego, ale także gwarancję wszechstronnego rozwoju człowieka oraz stałej poprawy warunków życia. Praca jest w naszym ustroju nie tylko prawem i obowiązkiem, ale podstawowym kryterium oceny każdego człowieka, miarą satysfakcji i poczucia przydatności każdego członka społeczeństwa, poprzez pracę realizują się osobiste ambicje i aspiracje.

Konstytucyjne gwarancje prawa do pracy rozwinęły w kodeksie pracy. Wprowadził on powszechną ochronę trwałości stosunku pracy dla wszystkich rzetelnie pracujących, zapewnił praktyczną realizację

już istniejących warsztatach pracy.

W gospodarce uspołecznionej w latach 1976—1980 zatrudnienie wzrosło o 600 tys. osób, przy czym przyrost zatrudnienia w przemyśle wyniesie ma tylko ok. 170 tys. osób (podczas gdy w poprzednim pięcioleciu 600 tys.), budownictwo, które w ubiegłym pięcioleciu wchłonęło 300 tys. niwych pracowników, obecnie przy znacznym wzroście zadań powinno zmniejszyć poziom zatrudnienia o ok. 80 tys. osób. Natomiast rolnictwo indywidualne, z którego dotąd tak obficie czerpano, powinno zasilić 280 tys. wykwalifikowanych kadr, o 300 tys. osób wzrosnąć ma zatrudnienie w usługach, rzemiośle i systemie nakładczym.

Łączny przyrost zatrudnienia wyniesie ma w bieżącym pięcioleciu 1,1 mln osób, przy czym w najbliższych 3 latach będzie kształtował się następująco:

1978 — 230 tys. osób

1979 — 180 tys. osób

1980 — 160 tys. osób.

Gdybyśmy chcieli powtórzyć metody gospodarowania zasobami pracy z lat 1951—1970 to w dwudziestolecie 1970—1990 niedobór rąk do pracy wyniósłby około 5,8 mln. (Polska 2000. Przegląd perspektywicznej polityki społecznej”, część I, PAN) na co, oczywiście, nie możemy sobie pozwolić.

Racjonalizacja zatrudnienia staje się obecnie wręcz koniecznością, musimy nauczyć się bardziej oszczędnie gospodarować każdą parą rąk, zadbać o lepsze wykorzystanie kwalifikacji i rozmieszczenie kadr, o poprawę organizacji pracy i lepsze wykorzystanie czasu pracy na każdym stanowisku. Musimy bowiem zapewnić kadry dla nowych inwestycji, wśród których są takie giganty, jak nowy „Urus”, Belchatów, wiele zakładów przemysłu spożywczego. Tylko w tym roku dla nowych inwestycji trzeba będzie zapewnić ponad 83 tys. pracowników — podczas gdy przyrost zatrudnienia w przemyśle wyniesie ok. 28 tys. osób. Jest więc rzeczą oczywistą, że znaczna część pracowników dla nich trzeba będzie przesunąć ze starych zakładów. Wymagać to będzie również zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, zapewnienia większej ilości miejsc w hotelach robotniczych, aby umożliwić szybsze przesiedlenie pracowników. Opracowane zostały kompleksowe programy szkolenia i kompletowania załóg dla wszystkich nowo uruchomionych obiektów, które mają zatrudniać powyżej 200 osób.

Belgrad 77

Kompromis w sprawie programu dalszych prac spotkania

BELGRAD (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Edward Dylawski pisze: W poniedziałek 19 bm. na posiedzeniu plenarnym spotkania belgradzkiego, po dwóch dniach nieformalnych kontaktów między delegacjami, przyjęto kompromisową formułę dalszego programu pracy przedstawicieli państw uczestników KBWE. Zaakceptowany został wniosek o pracę grup państw neutralnych projekt zakończenia na spotkaniu belgradzkim dyskusji nad 4 punktem porządku dziennego i przejściu do realizacji punktów piątego i szóstego.

Innymi słowy — spotkanie belgradzkie zakończyło wymianę poglądów na temat wprowadzenia w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE oraz dalszego rozwoju procesu odprężenia w Europie i przeszło do określenia właściwych warunków przeprowadzenia innych spotkań po Belgradzie-77 (pkt 5) i redagowania dokumentu końcowego (pkt 6).

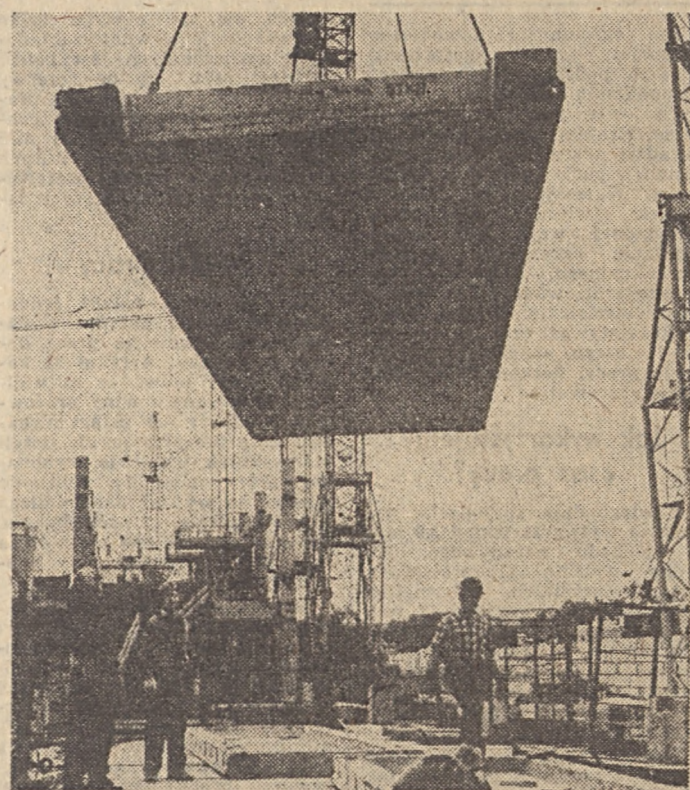
Dla realizacji obu punktów powołane zostaną dwie główne grupy robocze spotkania. Jedną z nich — do spraw redagowania dokumentu końcowego — ma powołać trzy podgrupy dla każdego z trzech „koszyków” Aktu Końcowego. Przewidziano, że powinny one zakończyć swoje prace do 10 lutego przyszłego roku. Równocześnie uzgodniono, że plenum pozostanie głównym organem spotkania belgradzkiego. Na posiedzeniach plenarnych każda delegacja ma prawo poruszyć każdą kwestię.

W poniedziałek po południu na pierwszym posiedzeniu zebrały się główne grupy robocze dla realizacji punktów piątego i szóstego porządku dziennego spotkania Belgrad 77.

W poniedziałek odbyła się także w centrum „Sawa” konferencja

prasowa delegacji polskiej, którą prowadził jej przewodniczący, ambasador Marian Dobrosielski. Konferencja odbyła się jeszcze przed zakończeniem obrad plenum, które przyjęło dalszy program pracy spotkania. Przedstawiciel Polski zwrócił m.in. uwagę na konieczność zakończenia dyskusji na temat procedury i przejścia do redagowania dokumentu końcowego.

Stwierdził on również, że spotkanie belgradzkie nie jest konferencją na temat praw człowieka i że Akt Końcowy mówi o dziesięciu zasadach współpracy międzynarodowej, a nie tylko o jednej. Tymczasem niektóre delegacje chciałyby na spotkaniu belgradzkim dyskutować tylko o prawach człowieka.



Przed olimpiadą w Moskwie. Podczas olimpiady w Moskwie największą areną stolicy Związku Radzieckiego będą tak jak obecnie Łużniki. Ten kompleks obiektów sportowych jest obecnie rozbudowany i rekonstruowany. Trwa budowa uniwersalnej, krytej hali sportowej, w której rywalizować będą między innymi siatkarze. Planu zakłada, że ze wszystkich obiektów sportowych na Łużnikach jednorazowo korzystać będzie 350 tysięcy osób. Na zdjęciu budowa hali na Łużnikach. (P)

Fot. CAF — Moroz

„Salut-6” kontynuuje lot

MOSKWA (PAP). Do godziny 14 czasu moskiewskiego orbitalna stacja naukowa „Salut-6” wykonała 1283 obroty wokół Ziemi, z czego 129 z załogą na pokładzie. Kosmonauci Romanienko i Greczko kontynuowali w poniedziałek rozpoczęte w niedzielę przygotowania aparatury naukowej i dokumentacji technicznej do realizacji programu eksperymentów naukowych, które zapowiadają się bardzo interesujące.

Warto przypomnieć, że łączna waga aparatury naukowej zainstalowanej na stacji wynosi 1,5 tony. Są to m.in. najnowsze urządzenia do badań astrofizycznych, analizowania zasobów naturalnych Ziemi, jak również przeprowadzania eksperymentów technologicznych. Wiele systemów, które na poprzednich stacjach były tylko wypróbowane, obecnie stanowią część stałego wyposażenia.

Należy do nich np. system regeneracji wody, systemy elektrycznej orientacji stacji oraz łączności dalekopiętowej Ziemia-Kosmos („Stroka”) i in. Na „Salucie-6” jest blisko 20 iluminatorów, przez które Romanienko i Greczko mogą obserwować Ziemię i przestrzeń kosmiczną.

Na nowej stacji zainstalowany jest również system telewizyjny do przekazywania obrazów w kolorze, taki sam, który funkcjonował na statku „Sojuz-19” podczas jego wspólnego lotu z amerykańskim pojazdem kosmicznym „Apollo”.

Codziennie kolorowe relacje telewizyjne ze stacji orbitalnej umożliwiają szerokim rzeszom widzów bliższe poznanie jej załogi. Obaj kosmonauci okazali się dobrymi reporterami. Ich relacje są żywe i obrazowe. Demonstrują urządzenia i wyposażenie statku, przeplatając opisy dowcipami i celnymi powiedzonkami. Dowodzą to niebicie, że samopoczucie Romanienki i Greczki jest doskonałe, a trudności związane z przystosowaniem się do stanu nieważkości zostały przezwyciężone.

Specjaliści określają, że obaj kosmonauci współpracują bardzo harmonijnie i precyzyjnie, jakkolwiek charakterami różnią się dość znacznie. Romanienko jest bardziej dynamiczny, chętny do zadawania pytań i udzielania odpowiedzi. Greczko jest poważny, zamknięty i powolny. Obaj mają bardzo rzetelny stosunek do służby naziemnych. Rozmowy nigdy nie przekształcają się w zbędne dyskusje. Każdy seans łączności to konkretna i konstruktywna analiza poszczególnych elementów programu.

Posiedzenie grupy ekspertów w Kairze Zapowiedź dalszych rozmów Begin — Sadat Nowy plan izraelski nie uwzględnia żądań OWP

KAIR (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski pisze: Egipski rzecznik Konferencji kairskiej, Morsi oświadczył, że poniedziałkowe posiedzenie poranne grupy ekspertów trwało 55 minut. Nie zdefiniował charakteru obrad, oświadczając, że eksperci będą kontynuować spotkania do czasu przybycia premiera Begin, ale nie podając kiedy to nastąpi.

Zapowiedział także, że osiągnięto postęp i przewodniczący obu delegacji utrzymują stały kontakt między sobą. Rzecznik egipski powtórzył twierdzenie, że „prace konferencji koncentrują się na przygotowaniach do spotkania w Genewie”.

Wśród korespondentów zagranicznych w ośrodku prasowym

Mena House głównym tematem komentarzy staje się zapowiedziana wizyta premiera Begin i plany, które zamierza on przedstawić prezydentowi Sadatowi. Uważa się, że mają one tylko usprawiedliwić dalsze rozmowy egipsko-izraelskie i umożliwić prezydentowi Egiptu kontynuowanie dialogu z Izraelem. W tychże kołach dziennikarskich podkreśla się, że mimo początkowego „uznania dla zmiany w stanowisku Begin” obecnie oficjalne czynniki egipskie wydają się znów zajmować wycofujące stanowisko. Nie wyklucza się, że opór innych krajów arabskich militując, nieco oficjalne reakcje egipskie.

Wśród obserwatorów panuje przekonanie, że spotkanie kairskie ogranicza się w zasadzie do podtrzymania dialogu do chwili przybycia premiera Begin, który prawdopodobnie w najbliższy czwartek przedstawi tzw. nowy plan izraelski, zaakceptowany przez prezydenta Sadat.

Plan ten zakłada m.in. autonomię dla terytorium Zachodniego Brzegu Jordana, zamieszkanego przez 600 tys. Palestyńczyków. Źródła izraelskie w Kairze podkreślają, że po raz pierwszy Begin dopuścił możliwość samostanowienia ludności tego obszaru.

Obserwatorzy konferencji kairskiej zwrócili uwagę, że brak zupełnej zgody na planie Begin wzmianki o 400 tys. Palestyńczyków zamieszkujących terytorium Gazy. Panuje przekonanie, że kwestia ta stać się może trzecią odrębną rozmową i ewentualnie układu egipsko — izraelskiego, naturalnie bez udziału OWP. Plan Begin zakazuje powrotu Palestyńczyków z innych krajów pozbawia około trzech milionów ludzi szans odzyskania prawa do własnej ziemi.

Już sam fakt, że plan Begin akceptowany jest przez Stany Zjednoczone, skłania do przypuszczeń, że Egipt uzna go za podstawę do dalszych rokowań, i że jedynie szczegóły planu ulegną poprawkom. Kola oficjalne Egiptu wyraźnie zadokowały, że premier Begin użył terminu „samostanowienie” w odniesieniu do Arabów palestyńskich z Zachodniego Brzegu.

Niemniej zdaniem poważnej części obserwatorów plan Begin przeznaczony jest wyłącznie dla Egiptu, a nie dla organizacji palestyńskich. Stworzono więc pewien sprzeczny obraz zapowiedzi, że sprawa palestyńska nie poszła w zapomnienie gwoździ osiągnięcia postępu w rokowaniach ściśle egipsko — izraelskich i dalszego rozbudowywania dwustronnych stosunków.

Plan Begin uznany przez Egipt jako krok naprzód nie zyskał podobnej oceny w OWP. Wypowiedzi przywódców organizacji palestyńskiej określają go jako — faktycznie przekreślenie sprawy palestyńskiej. Jednocześnie rzecznicy palestinicy odmówili prezydentowi Sadatowi prawa występowania w ich imieniu. W Syrii oburzonym manifestacją pół miliona ludzi zorganizowanych pod kierownictwem parli Baas przeszła ulicami Damasku wznosząc wrogi okrzyk przeciw prezydentowi Sadatowi.

Różny wydział poza granicami Egiptu — wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Syrii Chaddana, odrzucającego możliwość prowadzenia dialogu z Egiptem na jakimkolwiek szczeblu, dalsze milczenie państw Półwyspu Arabskiego wskazują, że opór świata arabskiego wobec tzw. nowych propozycji Beginu bynajmniej się nie zmniejsza. W tej sytuacji Egipt i Izrael zdecydowane są podjąć obronę

Rozmowy

amerykańsko-wietnamskie

w Paryżu

PARYŻ (PAP). W gmachu ambasady SRW w Paryżu rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy amerykańsko-wietnamskie, których celem jest doprowadzenie do normalizacji stosunków między obu państwami.

Komunikat opublikowany po poniedziałkowym spotkaniu informuje, że dokonano wymiany poglądów na temat zagadnień stojących przedmiotem wzajemnego zainteresowania. Rozmowy będą kontynuowane. (P)

Praga przed świętami

Od stałego korespondenta
LESZKA WYRWCZA

Praga, 19 grudnia (P) Przedświąteczny nastrój ogarnął w pełni stolicę Czechosłowacji. Miniony dwudniowy weekend był okresem gorączkowych zakupów tradycyjnych potraw pod choinkę — na Vánoce, jak tu się nazywają święta. W największym domu towarowym stolicy, popularnej „Kotwie”, w ciągu soboty i niedzieli sprzedano towary o łącznej wartości ponad 23 mln koron.

Przy okazji przedświątecznych porządków więcej niż zazwyczaj uwagi poświęcono sprawnemu działaniu usług. Krytykowano przede wszystkim na lamach prasy, w radiu i telewizji punkty usługowe za stosunkowo długie terminy prania bielizny, naprawy telewizorów, chemię czyszczenia odzieży, czy sprzątania mieszkań.

Ostra krytyka i powszechne przekonanie o zbyt długich terminach w okresie przedświątecznym sprawiło, że w niektórych pralniach przed świętami jest znacznie mniej roboty niż w innym okresie. Ludzie po prostu woleli nie ryzykować i w rezultacie na przykład w pralni na osiedlu, w którym mieszkam, klientka witano niemal z otwartymi rękami proponując krótsze niż zazwyczaj terminy.

Czeskie gospodynie w zdecydowanej większości dawno zaczęły także zwyczaj świątecznych wypieków. Ciasta kupuje się po prostu w sklepie, smacząc

ne, trwałe i zrobione niemal na domowy sposób. W jednej tylko dużej piekarni w dzielnicy Nusle przygotowano na przedświąteczny tydzień ponad 260 ton różnego rodzaju ciast, kołaczy itp. Dział także na ulicach miasta pojawia się zwerbowani — spośród studentów, rencistów — sprzedawcy, którzy wprost w wielkich kadrach sprzedają świeżego karpia. Rozszerzonym asortymentem ulicznej sprzedaży handel pragnie ograniczyć w tych dniach wielkość sklepowych kolekcji.

W praskich hotelach, jak zwykle co tej porze roku, trudno o miejsce. Prawie wszystkie zajęte przez uczestników licznych świątecznych i sylwestrowych wycieczek z wielu krajów. Przyjeżdżają, aby spędzić święta i Sylwestra, w Złotej Pradze, przyjeżdżają też jej zażytkom, odwiedzić uroczyste miejsca, zwiedzić okolice stolicy — bogate w piękne zamki, grody, zasobne w przepiękne dzieła sztuki z okresu gotyku i renesansu.

Tradycyjnie już przed świętami w Pradze odbywa się także szereg interesujących imprez kulturalnych. W Lucernie, najmuł z otwartymi rękami koncertowa śpiewna francuska piosenkarka Dalida, a od dzisiaj występuje najróżniej oglądany w Pradze, ulubieniec wszystkich pokoleń Karel Gott, na którego występy bilety wyprzedano dwa miesiące naprzód.

drogą, ale nadal bez szerszego poparcia. (P)

Pismo Cartera

do Sadata

KAIR (PAP). Agencja MENA poinformowała, że prezydent Egiptu Sadat otrzymał pismo od prezydenta USA, Cartera.

Pismo przekazał ambasador USA w Kairze, Agencja nie podaje, czego dotyczy pismo, ale przypuszcza się, że jest ono związane z planem uregulowania problemu Bliskiego Wschodu. (P)

Misja Husajna

KAIR (PAP). Król Jordani, Husajn przybył w poniedziałek do Kuwejtu, aby przeprowadzić rozmowy z przywódcami tego kraju na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie, a zwłaszcza o ostatnich inicjatywach prezydenta Sadata.

Królowi towarzyszy delegacja rządowa z premierem Badranem. Po rozmowie z szefem Sabah As-Salim As-Sabah, Husajn oświadczył, że odbudowa solidarności arabskiej jest obecnie sprawą nalistotniejszą.

26 bm. rozmowy

Begin — Sadat

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa w doniesieniu z Ismaili pisał, że premier Izraela Begin ma przybyć do tego miasta 26 bm. w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem Egiptu, Sadatem na temat uregulowania problemu Bliskiego Wschodu.

Po spotkaniu ma się odbyć wspólna konferencja prasowa. Korespondent Reutersa twierdzi, iż informacje te uzyskał od osoby przygotowującej spotkanie Sadata z Beginem. (P)

Oświadczenie OWP

LONDYN (PAP). Rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny oświadczył w Bejrucie, że OWP odrzuca propozycję uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie, przedstawioną przez premiera Izraela Menachema Begin podczas rozmów z prezydentem USA Jimmy Carterem w Waszyngtonie.

Kierownik Biura Informacyjnego OWP w Bejrucie Majed Abu Sharar oświadczył, że plan Begin ma na celu usprawiedliwienie w oczach Palestyńczyków, państw arabskich i międzynarodowej opinii publicznej dalszej izraelskiej okupacji wojskowej Zachodniego Brzegu Jordana i rejonu Gazy.

Majed Abu Sharar dodał, że propozycja Begin'a nie do przyjęcia, ponieważ oparte są na syjonistycznych założeniach i zakładają negację prawa narodu palestyńskiego do utworzenia własnego państwa pod kierownictwem Organizacji Wyzwolenia Palestyny. (P)

Ile kosztuje ambasador a ile profesor

Fiński handel tytułami

Od stałego korespondenta
RUDOLFA HOFFMANA

Helsinki, 19 grudnia

(P) Władze fińskie już od dawna potrafią wykorzystywać różne ludzkie słabości na brzącą monetę. Fińska Rada Państwa ustaliła ostatnio, że od nowego roku podatki płacone od tytułów przyznawanych przez czynniki najwyższe będą znacznie wyższe niż dotychczas. Suma ta ważyć się będzie od 100 marek, za tytuł na przykład dyrektora muzycznego czy dyrektora śpiewu, do 90 tys. marek za tytuł radcy stanu i radcy górniczego.

Stosunkowo największa opłata skarbową związana jest z tytułem profesora, która wzrosła o około 350 proc. Dotychczasowa opłata za ten tytuł wynosiła 6500 marek fińskich, a w przyszłości sięgać będzie sumy 22,5 tys. marek. O ile profesor pracuje w służbie państwowej lub komunalnej korzysta z ulgi i wówczas opłata skarbową podniesiona zostanie „jedynie” z płaconych obecnie 1800 marek do 6000 marek.

Nowe opłaty skarbowe za tytuły obejmują także nowe tytuły, jakie ostatnio ustalono i wprowadzono w Finlandii. Zgodnie z decyzją Rady Państwa powstały takie nowe tytuły jak radca mierzniczy, radca rekielarski, radca służby zdrowia i starszy agronom.

W fińskich kołach gospodarczych oblicza się, że nowe opłaty skarbowe za tytuły przyniosą państwu wpływów w wysokości około 2,6 mln marek fińskich, tj. około 700 tys. dolarów.

W sumie w Finlandii istnieje dziś 75 tytułów. Do najdroższych należą takie, jak radca stanu i radca górniczy, za które płać się — w postaci tzw. stemplowej opłaty skarbowej — 90 tys. marek (poprzednio 50 tys.).

Osiem tytułów kosztuje od nowego roku po 60 tys. marek (dotychczas po 40 tys. marek). Do tej grupy należą: radca przemysłowy, radca handlowy, radca rolniczy, minister, radca żeglugsy morskiej, minister pełnomocny, ambasador.

Za tytuł nadburmistrza płać się przykładowo opłatę skarbową w wysokości 45 tys. marek (dotychczas 12 tys.).

Opłatami skarbowymi objęte są także takie tytuły jak konsul, konsul generalny, wojewo-

Umacnianie pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa

List Herberta Wehnera do deputowanych SPD w Bundestagu

BONN (PAP). Korespondent PAP, Juliusz Solecki pisze: Z okazji kończącego się 1977 roku, przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD, Herbert Wehner, wystosował list do deputowanych socjaldemokratycznych w Bundestagu, w którym dokonuje przeglądu najważniejszych zagadnień pierwszego roku jego nowej, czterolatniej kadencji.

Podkreśla on, że pełny bilans przedłożony zostanie w parlamencie w połowie przyszłego miesiąca przez kanclerza Helmuta Schmidta. Herbert Wehner koncentruje się na kilku głównych grupach problemów, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa kwestie dalszego umocnienia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Problemy te znajdowały się — jak stwierdza — od pierwszej chwili w centrum uwagi frakcji parlamentarnej SPD, która poprzez liczne inicjatywy, wymiany delegacji parlamentarnej doskonalenie systemu informacji i wymianie doświadczeń starała się stworzyć klimat sprzyjający procesom odprężenia i dalszemu rozwojowi stosunków dobrosąsiedzkich. Temu celowi służyła m. in. wizyta delegacji Sejmu polskiego w maju br. w Niemieckiej Republice Federalnej oraz wizyta

złożona przez członków frakcji SPD w styczniu 1976 roku w Warszawie.

Herbert Wehner omawia również najważniejsze inicjatywy rządu w polityce wewnętrznej.

W walce o rozwiązanie tych wszystkich problemów, partię koalicyjną rządową — SPD i FDP spotkały się — jak stwierdza Wehner — z dodatkowymi utrudnieniami, wynikającymi ze stanowiska opozycji. Opozycja po dzień dzisiejszy nie potrafiła jednak sama opracować konstruktywnej alternatywy wobec polityki. (P)

Zakończenie Zjazdu

Międzynarodówki

Socialistycznej

TOKIO (PAP). W poniedziałek zakończyła się 3-dniowa konferencja Międzynarodówki Socialistycznej, która obradowała na raz pierwszy w swej historii na kontynencie azjatyckim, w Tokio. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele 21 partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych z 20 krajów.

Na zakończenie obrad opublikowali oni tzw. oświadczenie tokijskie. W oświadczeniu podkreśla się, iż dla zagwarantowania pokoju i odprężenia konieczne są kroki zmierzające do zmniejszenia militarnego nacisku, do pozbrożenia nuklearnego, nierozprzerztrzenia broni jądrowej oraz na rzecz kontroli zbrojeń. Dokument podkreśla solidarność przywódców partii socjalistycznych z wszystkimi ludźmi, walczącymi o szeroko pojęte prawa i swobody człowieka.

Oświadczenie z Tokio głosi konieczność dalszej pomocy krajów uprzemysłowionych dla krajów w stadium rozwoju, wyraża się za międzynarodową polityką energetyczną i leśną, wyraża się za wykorzystaniem naturalnych źródeł energii. (P)

Polsko-jugosłowiański

protokół o dostawach

towarów w 1978 r.

BELGRAD (PAP). W Belgradzie podpisano polsko-jugosłowiański protokół o wzajemnych dostawach towarów w 1978 roku.

W ramach tego protokołu Polska dostarczać będzie Jugosławii m. in. wyposażenie kompletnych obiektów przemysłowych, różne maszyny i urządzenia, wyroby hutnicze, węgiel kamienny, produkty chemiczne i farmaceutyczne, różnego rodzaju szkło oraz inne towary.

Przedmiotem dostaw jugosłowiańskich do Polski będą m. in. autobusy, maszyny, metale kolorowe, minerały, surowce drzewne, wyroby przemysłu chemicznego i farmaceutycznego oraz artykuły rolno-spożywcze.

Przewiduje się, że dwustronne obroty handlowe w 1978 r. będą wyższe o ok. 30 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Na tak dynamiczny wzrost wymiany istotny wpływ mają wzajemne dostawy kooperacyjne i specjalistyczne, których udział w ogólnych obrotach wyniesie ok. 24 proc.

Nowy protokół zakłada również dalszy wzrost obustronnych dostaw towarów przeznaczonych bezpośrednio dla rynku wewnętrznego, czemu sprzyjać będzie kontynuacja wymiany między organizacjami spółdzielczymi i handlu wewnętrznego oraz domami towarowymi obu państw. (P)

Polsko-albański

protokół handlowy

TIRANA (PAP). W Tiranie podpisano protokół między rządem PRL a rządem Albanii o wymianie towarów i płatnościach w roku 1978. Protokół przewiduje dostawy z Polski do Albanii maszyn i urządzeń, wyrobów hutniczych i chemicznych, a po stronie importu ustalono dostawy z Albanii rudy chromu, asfaltu i towarów rolno-spożywczych. (P)

Zachodni Niemcy

odwetowcy

nie dają za wygraną

BONN (PAP). Korespondent PAP, Juliusz Solecki pisze:

Postępujący proces normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec, którego kolejnym dowodem była zakończona niedawno wizyta kanclerza Helmuta Schmidta w Polsce, wywołuje coraz większe zdenerwowanie kół zimnowojennych i odwetowych w Niemczech zachodnich. Czują się one zagrożone w swej egzystencji obecnym rozwojem sytuacji i coraz bardziej izolowane.

Po prowokacyjnych wystąpieniach w czasie ostatniego w bieżącym roku posiedzenia zachodniemieckiego Bundestagu, kiedy to niektórzy przedstawiciele opozycji starali się za wszelką cenę zdyskredytować wyniki wizyty w Polsce kanclerza RFN Helmuta Schmidta, prezydium skrajnie prawicowego i odwetowego „Związku Wypędzonych” opublikowało 19 bm. apel, zwracając się do społeczeństwa RFN o nasilenie walki w obronie tzw. praw dla mniejszości niemieckiej zamieszkującej rzekomo jeszcze w Polsce i w innych krajach socjalistycznych.

Uznanie tych praw powinno być — jak głosi apel — wstępnym warunkiem dla wszelkich dalszych porozumień zawieranych przez RFN z państwami socjalistycznymi.

Innym przejawem nerwowości i historii wobec postępującego procesu normalizacji stosunków Polska — RFN jest artykuł członka frakcji parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu — Herberta Hupki, zamieszczony w poniedziałkowym wydaniu biuletynu chadeckiej „Deutschland Union Dienst”.

Hupka atakuje stanowisko zajmowane przez przewodniczącego frakcji SPD w Bundestagu, Herberta Wehnera wobec porozumień z Polską oraz krytykuje kanclerza RFN — Helmuta Schmidta za wyrażanie zdania i szacunku, wypowiedziane pod adresem swego gospodarza w czasie wizyty w Polsce. Jednocześnie Hupka próbuje wzbudzić wśród czytelników postępowanie i wypowiedzi w Chile przewodniczącego bawarskiej CSU, Franza Josefa Straussa. (P)

Tajne porozumienie

Somalia — Egipt

LONDYN (PAP). Według dostępnych tu informacji, delegacja somalijska na wysokim szczeblu, która w tych dniach przebywała w Kairze, zawarła tajne porozumienie w sprawie dostaw dla Somalii ciężkiej broni. Transakcja finansowana ma być przez Arabię Saudyjską.

Według tych samych źródeł, w Somalii przebywa obecnie 30 pakistańskich lotników wojskowych, którzy przybyli po to, by zastąpić pilotów somalijskich obsługujących samoloty cywilne. (P)

Zaprzysiężenie rządu

holenderskiego

HAGA (PAP). W poniedziałek nowy rząd holenderski premiera Andriasa van Agta został zaprzysiężony przez królową Julianę. Jest to rząd centro-prawicowy, złożony z 16 ministrów. 10 z nich to chrześcijańscy demokraci, a 6 — liberalowie.

Oczekuje się, że do 10 stycznia przyszłego roku nowy rząd przedstawi swój program w parlamencie, gdzie nie posiada większości. Utworzenie gabinetu zakończyło trwający od ponad 200 dni kryzys rządowy w Holandii. (P)

Dyrektor zakładów

Coca-Coli

uprowadzony we Włoszech

RZYM (PAP). Władze obawiają się, że w niedzielę 76 w tym roku ofiarą kradzieży we Włoszech padł bogaty dyrektor zakładów produkcji Coca-Coli, 44-letni Ander Ammon. Ustalono, że Ammon, który po skończeniu obiadu w restauracji odjechał swym samochodem, był śledzony przez osobników, jadących za nim dwoma pojazdami z francuską rejestracją. (P)

Znów katastrofa

lotnicza na Maderze

(OKOŃCZENIE ZE STR. 1) pasie startowym i wpadł do morza w pobliżu wioski Porto Novo, odległej o 9 km od lotniska. Uszkodzona maszyna utrzymała się na wodzie przez pewien czas po czym poszła na dno. Natychmiast wszczęto akcję ratunkową, w której wykorzystano łodzie rybackie.

Władze lotniska Funchal oświadczyły, że jeden z pilotów samolotu oraz jedna ze stewardes przeżyły katastrofę. Podkreśla się, że obaj piloci byli doświadczonymi lotnikami i jest mało prawdopodobne aby popełnili jakiś błąd przy lądowaniu.

Lotnisko w Funchal ugrunтоваło natomiast swą złą sławę jako jeden z najniebezpieczniejszych portów lotniczych na świecie. Jest ono użytkowane między innymi przez pasażerów, a pas startowy ma zaledwie 1,00 metrów, a więc jest bardzo krótki. Jak wiadomo przed miesiącem na tym samym lotnisku doszło do tragicznej katastrofy samolotu Portugalskich Linii Lotniczych „TAP”, w której zginęło 129 pasażerów.

Nie ustalono jeszcze przyczyn ostatniej katastrofy. Podano jedynie, że łączność radiowa z kabiną pilotów urwała się na krótko przed lądowaniem. (P)

wczoraj na świecie

● Otwarto w Moskwie wystawę „Polski rysunek współczesny” zorganizowaną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki PRL, Ministerstwo Kultury ZSRR oraz Związek Artystów Plastyków RSRR. Prezentowanych jest ponad 80 rysunków.

● W Domost i innych miejscowościach podparyskiego departamentu Val d'Oise odbywały się „dni polski” w gmachu merostwa w Domont otwartą wystawę fotograficzną „Polska współczesna” prezentującą dorobek naszego kraju. Czynne były także wystawy rysunków dziecięcych „Warszawa” i polskiej sztuki ludowej.

● Zespół chirurgów w szpitalu w stolicy Kenii Nairobi dokonał udanej operacji rozdzielania siostrzy siąmskich, które urodzone zostały w ub. miesiącu. Były one zrosnięte kłakami pierśmiowymi i klatkami piersiowymi. Operacja trwała 7 godzin i była pierwszą tego rodzaju na terenie Afryki.

● Według doniesień z Johannesburga, policja rasistowskiego reżimu RPA aresztowała dziennikarza i fotografa węgierskiego, który w Domont otwartą wystawę fotograficzną „Polska współczesna” prezentującą dorobek naszego kraju. Czynne były także wystawy rysunków dziecięcych „Warszawa” i polskiej sztuki ludowej.

Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Radomiu

Utrwalić wyniki i rozwijać dalsze działania dla dobra miasta i jego mieszkańców



Fragment nowo otwartej arterii komunikacyjnej — ulicy Szkolnej. W czasie przerwy w obradach Konferencji zarządu przedsiębiorstw budowlanych odwiedziła grupa uczestników Konferencji z I sekretarzem KW PZPR Januszem Prokopiakiem i I sekretarzem KM PZPR Euzebiuszem Ciążelą.

Omówienie wystąpienia Euzebiusza Ciążeli — I sekretarza KM PZPR w Radomiu



I sekretarz KM PZPR w Radomiu Euzebiusz Ciążela przedstawia referat egzekutywy KM PZPR.

Na wstępie I sekretarz KM PZPR, Euzebiusz Ciążela, przypomniał, że miniona kadencja była dla radomskiej, miejskiej organizacji partyjnej okresem szczególnym, nie dającym się porównać z żadnym innym w ponad 32-letniej historii miasta w Polsce Ludowej. Przede wszystkim dlatego, że trzy lata obfitowały w wydarzenia, które w zasadniczy sposób wpłynęły na charakter życia w mieście.

Od czerwca 1975 r. Radom uzyskał status miasta wojewódzkiego co dało społeczeństwu dużą satysfakcję, gdyż spełniło wieloletnie pragnienie, ale z drugiej strony postawiło nowe zadania, z których zakresu w pierwszej chwili nie wszyscy zdawali sobie sprawę.

Przebieg kampanii przed VII Zjazdem partii i następnie wyborów do Sejmu i Wojewódzkiej Rady Narodowej stworzyły podstawy do optymistycznej oceny sytuacji społeczno-politycznej w mieście. Niestety, wypadki w czerwcu ub. roku zmusiły do weryfikacji tej opinii a jednocześnie form i metod partyjnego działania w Radomiu.

Ocena tych wydarzeń — stwierdził Euzebiusz Ciążela — dokonana przez egzekutywę KW przedstawiona została w referacie I sekretarza KW PZPR Janusza Prokopiaka na spotkaniu z zarządem ZM „Waltera” w lipcu ubiegłego roku. Działania podjęte w miejskiej organizacji partyjnej, uświadomienie sobie słabości wewnętrznych, ocena i weryfikacja członków i kandydatów, zmiana stylu i form

pracy pozwoliły w stosunkowo krótkim czasie odrobić straty społeczne, odzyskać utracone zaufanie władz i społeczeństwa, wzmocnić pracę ideowo-wychowawczą i rozbudować szereg partyjne.

O tym, że społeczeństwo Radomia wyciągnęło właściwą naukę z „wypadków czerwcowych” świadczyła pełna realizacja zadań 1976 r., ruch zobowiązań w odpowiedzi na list I sekretarza KC PZPR do zarządu „Waltera”, rekordowy udział w czynie partyjnym i manifestacji 1-majowej w br.

Następnie I sekretarz KM Partii omówił realizację zadań społeczno-gospodarczych w ciągu ostatnich trzech lat stwierdzając, że osiągnięto a nawet przekroczono założone wskaźniki i cele. Również w br. zadania są właściwie wykonywane czego najlepszym potwierdzeniem jest fakt, że do dnia konferencji zadania roczne wykonano przed terminem zarządu aż 15 radomskich przedsiębiorstw. Czy jednak zrobiliśmy wszystko na co było nas stać, czy wykorzystaliśmy w pełni rezerwy, czy członkowie partii to dobrzy lub wzorowi pracownicy i członkowie rodzin?

Odpowiadając na te pytania Euzebiusz Ciążela stwierdził, że dobrymi praktykami organizacji partyjnych są regularnie dokonywane oceny postaw i zaangażowania członków i kandydatów partii oraz systematycznie prowadzone rozmowy indywidualne. Z drugiej jednak strony za często jeszcze członkowie partii nie potrafili zająć właściwego stanowiska gdy ktoś podważa dorobek Polski, atakuje partię lub szkaluje innych członków PZPR.

Na zakończenie swego wystąpienia I sekretarz KM PZPR poinformował, że w dniu Konferencji miejska organizacja partyjna osiągnęła stan 15 tysięcy członków PZPR. Do VIII Zjazdu partii szereg organizacji partyjnej w Radomiu powiększa się do 20 tys. członków i kandydatów. Mówca stwierdził, że stać nas na to, aby Radom był miastem przodującym w każdej dziedzinie produkcyjnej i społecznej.

Prezydent Tadeusz Karwicki poinformował, że w latach 1975—77 zostanie oddanych do użytku 5.780 nowych mieszkań dla ponad 20 tys. mieszkańców, spośród których najwięcej zamieszka na „Ustroniu”. Mówca przypomniał także o innych inwestycjach komunalnych jak nowe ujęcie wody, rozbudowa sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, ciepłowni „Północ” i „Południe”, modernizacja i remonty ulic wraz z węzłami komunikacyjnymi (np. tunel przy ul. Szkolnej). Odnowiono również elewacje budynków przy ul. Żeromskiego, Moniuszki, Nowotki i Sien-

DYSKUSJA

W dyskusji głos zabrali: Jan Augustyniak — prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Ludwik Dąbrowski — z Politechniki Świętokrzyskiej, Stanisław Medaj — I sekretarz komitetu środowiskowego spółdzielczości pracy, Zenon Smoliński — pracownik Radomskiej Wytwórni Telefonów, Jerzy Figaś — kierownik redakcji „Słowa Ludu” w Radomiu, Wacław Ziętek — sekretarz POP w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego, Włodzimierz Frania — prezes Sądu Rejonowego w Radomiu, Jan Dziedzic — komendant KM MO w Radomiu, Stefan Świąg — robotnik z „Waltera”, Grażyna Szadkowska — I sekretarz KZ PZPR w „Radoskórze”, Mirosław Warda — przewodniczący ZM ZSMP w Radomiu, Wojciech Stanisławski — dyrektor oddziału towarowo-spedycyjnego PKS i Stanisław Cendrowski — I sekretarz POP w Radomskich Zakładach Mechanizacji Budownictwa „Zremb”.

W czasie konferencji dyskusjanci poruszyli wiele problemów bardzo istotnych dla miasta. J. Augustyniak przypomniał, że budownictwo mieszkaniowe od początku istnienia woj. radomskiego jest stale w centrum zainteresowania władz wojewódzkich. Aby jednak w pełni realizować szeroki program, trzeba wcześniej wykonać niezbędne uźbrojenie techniczne, którego brak uniemożliwia czasami wykorzystanie wolnych terenów budowlanych. Na przykład na terenie osiedla „Nad potokiem” ze względu na brak źródła ciepła nie można było do tej pory zbudować około 600 mieszkań. Do wykorzystania są także tereny w śródmieściu, ale pod warunkiem, że zburzy się stare budynki o niskiej wartości użytkowej. Prezes WSM poinformował, że obecnie wykonawcom przekazano już wszystkie tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe w 1978 roku oraz całą, niezbędną dokumentację techniczną.

W dyskusji dużo mówiono o pracy partyjnej. L. Dąbrowski mówił o działalności partyjnej wśród pracowników naukowych i studentów ra-

kiewicza. Rozwinięto sieć placówek służby zdrowia, przybyły dwa żłobki o 160 miejscach oraz cztery przedszkola o 480 miejscach. Radomski handel wzbogacił się o 100 nowych placówek, przybyło lokali usługowych.

Następnie prezydent miasta przedstawił perspektywy rozwoju Radomia do 1980 roku stwierdzając, że realizacja zadań wynikających z planu 5-letniego wymagać będzie dalszego wzrostu potencjału przerobowego przedsiębiorstw budowlanych. Poprawie musi ulec gospodarka wodą w mieście a rozbudowie — źródła ciepła. Na modernizację czeka układ komunikacyjny, którego dwa główne punkty: dworce PKS i PKP rozpocznie się budować w 1981 r.

Mówca stwierdził, że na poprawę warunków życia ludności wpłynie rozwój budownictwa mieszkaniowego. Niestety, do końca obecnej 5-latk nie zaspokoi się potrzeb wszystkich spośród 18 tys. zarejestrowanych członków i kandydatów w spółdzielni mieszkaniowej. Z tych też względów znaczenia nabiera modernizacja istniejących zasobów mieszkaniowych oraz przewidywana rekonstrukcja Starego Miasta Kazimierzowskiego, która rozpocznie się już w 1978 r. W służbie zdrowia główną uwagę koncentruje się na pracach przygotowawczych do budowy Szpitala Wojewódzkiego w Józefowie.

domskiego ośrodka Politechniki Świętokrzyskiej, rozszerzonym zakresie szkolenia, utworzeniu filii WUML oraz zamiarze podwojenia w najbliższym czasie liczby studentów — członków PZPR. O rozbudowie szeregów partyjnych spółdzielczości pracy i wpływie członków PZPR na pracę w spółdzielniach mówił S. Medaj, a Z. Smoliński o doświadczeniach zakładowej organizacji partyjnej RWT i roli agitatorów w codziennej pracy oraz dojrzałości politycznej młodych kandydatów



Delegaci w trakcie podejmowania uchwały.

wstępujących w szeregi partii. Na grupy partyjne jako główne ognia w pracy ideowo-wychowawczej zwrócił natomiast uwagę S. Świąg. Zdaniem mówcy, grupy partyjne powinny bardziej kontrolować realizację codziennych zadań i rozliczać członków z wykonania nałożonych zadań partyjnych.

O roli i pracy radomskich dziennikarzy mówił J. Figaś ze „Słowa Ludu”. Mówca przypomniał różnorodne inicjatywy podejmowane przez środowisko dziennikarskie oraz wskazał na szereg problemów którymi powinno zająć się kierownictwo nowo wybranej, miejskiej instancji PZPR.

Wśród wypowiedzi innych dyskusjantów na uwagę zasługuje wystąpienie G. Szadkowskiej, która w imieniu najliczniejszej, kobiecej sekcji z „Radoskóru” mówiła o roli i działalności kobiet w życiu

społeczno-politycznym macierzystego zakładu i miasta. Dyskusjantka poinformowała jednocześnie, że w „Radoskórze” systematycznie rośnie liczba kobiet z wykształceniem wyższym i specjalistycznym zawodowym. W bieżącym roku 188 młodych kobiet przyjęto w szeregi PZPR.



Delegaci na sali obrad.

Omówienie wystąpienia I sekretarza KW PZPR Janusza Prokopiaka

Podczas Konferencji głos zabrał I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak. Powiedział on, że Konferencja Miejska w Radomiu kończy 3-miesięczny okres kampanii wyborczej w podstawowych ogniwach partii i była okazją do konfrontacji tego co zrobiono i słabości jakie występują a także do sporządzenia w oparciu o wnioski i bogatą dyskusję rzetelnych programów działania, stanowiących dalszy krok w realizacji uchwały VII Zjazdu partii i przygotowań do II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Przedstawiając następnie realizację zadań rocznych Janusz Prokopiak podkreślił, że kończący się rok miał pomyślny przebieg. W 1977 r. wartość produkcji przekracza 40 miliardów zł z czego 55 proc. stanowią wyroby na rynek i eksport. Mówiąc o uzyskiwanych efektach I sekretarz KW

O pracy wśród 23-tysięcznej rzeszy dziewcząt i chłopców skupionych w Federacji SZMP mówił natomiast M. Warda. Mówca przypomniał różnorodne akcje podejmowane przez organizacje młodzieżowe, których celem jest rozszerzenie pracy ideowo-wychowawczej wśród młodych.

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak złożył uczestnikom Konferencji a za ich pośrednictwem organizacjom partyjnym, młodzieżowym, zarządom zakładów pracy, rodzinom — najlepsze życzenia.

Na zakończenie dyskusji uczestnicy XVII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Radomiu przyjęli uchwałę zawierającą program działania dla miejskiej organizacji partyjnej na najbliższą kadencję. W uchwale wyraża się przekonanie, że wszyscy nie szczędzić będą wysiłku dla dalszego wszechstronnego rozwoju Radomia i całego kraju.

bd, tmz

Fot. Bronisław Duda

Z okazji nadchodzącego Nowego Roku I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak złożył uczestnikom Konferencji a za ich pośrednictwem organizacjom partyjnym, młodzieżowym, zarządom zakładów pracy, rodzinom — najlepsze życzenia.

Na zakończenie dyskusji uczestnicy XVII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Radomiu przyjęli uchwałę zawierającą program działania dla miejskiej organizacji partyjnej na najbliższą kadencję. W uchwale wyraża się przekonanie, że wszyscy nie szczędzić będą wysiłku dla dalszego wszechstronnego rozwoju Radomia i całego kraju.

bd, tmz

Fot. Bronisław Duda

Przed II Krajową Konferencją Partyjną Dodatkowa produkcja obuwników

W odpowiedzi na apel WRZZ i ZW ZSMP o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia II Krajowej Konferencji Partyjnej zarząd Zakładu nr 2 Kombinat „Radoskór” postanowiła wykonać dodatkowo 10 tys. par obuwia wartości 2.960 tys. złotych.

Zobowiązania podjęli również pracownicy wydziałów pomocniczych i służb remontowych tego zakładu. Pierwsi dostarczą dodatkowo wyroby z galanterii skórzaną za 563 tys. zł, zaś zaostrzą surowce — w tym i skórę — wartości 91 tys. zł. Natomiast pracownicy służb remontowych zregenerują zużyte części do maszyn, wykonując zobowiązanie w wartości ponad 100 tys. zł poza normalnymi godzinami pracy. be-de

Spotkanie z lektorem KC O kontaktach międzynarodowych Polski

20 bm. o godzinie 10 w sali konferencyjnej KW PZPR w Radomiu odbędzie się spotkanie z lektorem KC PZPR Jerzym Łazarzem, redaktorem naczelnym Analiz Prasowych. Tematem wykładu będą: Kontakty międzynarodowe Polski — wizyta I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Włoszech i Watykanie. (n)

Komplet gości na balowych parkietach

Mimo iż do Sylwestra jeszcze przeszło tydzień, na balowych parkietach jest już prawie komplet gości. Mówiąc w ten sposób mamy oczywiście na uwadze liczbę wolnych miejsc, którymi dysponuje radomska gastronomia.

WSS organizuje sylwestrowe zabawy w restauracjach: „Romanipolna”, „Smakosz”, „Frykas”, „Bachus” oraz w barze „Popularnym”. Prawie wszystkie karty wstępu zostały już wykupione. Niewielkimi ilościami zaproszeń dysponuje jeszcze tylko „Bachus” i bar „Popularny”.

Przygotowywane są również do sylwestrowego balu restauracja „Europa”. Tu także nie ma już wolnych miejsc. Gospodarz lokalu — WPT, przygotował dla około 200 osób (tytuł może pomieścić „Europa”) kilka atrakcji, które stanowią dodatkowy magnes. Największą atrakcją będzie stanowisko wątpliwe menu, w którym umieszczone zostały smaczne dania z dziczyzny. (am)

Wtorkowy dyżur lekarza dermatologa

20 bm. jak w każdy wtorek czynny jest w Radomiu telefon zaufania, przy którym dyżurują lekarze Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej. Na pytania dotyczące profilaktyki i leczenia chorób wenerycznych udzielane będą odpowiedzi w godz. 15—16 dr Zdzisława Kowalewska, tel. 405-62. (n)

Omówienie wystąpienia prezydenta Radomia — Tadeusza Karwickiego

Prezydent Radomia przypomniał, że w ciągu ostatnich trzech lat nakłady inwestycyjne w Radomiu wyniosły prawie 4 mld zł, w wyniku czego przekazano do eksploatacji m.in. nowy wydział produkcji maszyn do pisania „Waltera”, zakład tarcz numerowych RWT i bazę remontową urządzeń ciepłowniczych energetyki, które zostały zbudowane w najnowszej dzielnicy przemysłowej Radomia-Golebiowie. Obok nowych zakładów rozbudowano lub zmodernizowano stare a wśród nich popularną „blaszankę”, „tytoniówkę”, Odelewnie Radomskie itp.

Nowe inwestycje spowodowały wzrost zatrudnienia w przemyśle o około 2 tys. osób. Równocześnie wzrosła cała produkcja globalna, która z 12 mld zł w 1974 r. osiągnęła w br. poziom 15 mld zł przy znacznie większej, bo wynoszącej obecnie prawie pół miliona zł na jednego zatrudnionego, wydajności pracy.



W prezydium Konferencji miejsce zajął członek KC PZPR poseł na Sejm PRL I sekretarz KW PZPR Janusz Prokopiak.

Dorobek jednego miesiąca

Gięda nowości ze „Spoiwa”

Propozycje nowych wyrobów, jak również produkowanych, ale udoskonalonych i nowocześniejszych zaprezentowała 16 bm. na swej giełdzie radomska Spółdzielnia Chemiczna „Spoiwo”.

Był to pokaz dorobku wynalazców i racjonalizatorów „Spoiwa” o tyle interesujący, że osiągnięty został on w ciągu jednego miesiąca — od 15 października do 15 listopada br. — w wyniku ogłoszonego przez spółdzielnię konkursu na najlepszą propozycję do planu produkcyjnego 1978 roku. Na giełdzie racjonalizatorską pracownicy „Spoiwa” zgłosili 23 propozycje nowych i zmodernizowanych wyrobów. Niektóre z nich produkowane będą w kraju po raz pierwszy, a niemal wszystkie dotyczą przemysłu motoryzacyjnego.

Wśród propozycji na wyróżnienie zasługują projekty zgłoszone przez inż. Kazimiera Mikocką i konstruktora Leszka Nabzdyka. Są to: klocki klinowe wykonane ze specjalnej gumy blokujące koła

samochodu podczas postoju tzw. podnośniki — czyli wykonane również z porowatej gumy podkładki pod podnośniki samochodowe, dające gwarancję pełnej stabilności samochodu w czasie wykonywania napraw podwozia i elementów świecących na zderzaki małego Fiata.

Jak obliczono — wartość inwencji racjonalizatorskich zaprezentowanych podczas giełdy w „Spoiwie” przysporzy spółdzielni 2.700 tys. dochodu i oszczędności tylko w jednym 1978 r. Dla właścicieli pojazdów poszukiwane dotychczas urządzenia i akcesoria będą łatwiej dostępne i tańsze.

be-de

Serdeczne wyrazy współczucia koleżce redaktorowi

BRONISŁAWOVI DUDZIE

z powodu śmierci

OJCA

składa

zespół „Życia Warszawy”